

poradnik bibliotekarza

PISMO DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH, SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH

**MARIA KOŁODZIEJSKA
SUWALSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA 2018**

**MONIKA SIMONJETZ
BIBLIOTEKA OZNACZONA I ZIDENTYFIKOWANA**

**MARIOŁA SUSKA
AKTYWIZACJA ŚRODOWISKA LOKALNYCH
BIBLIOTEK SZKOLNYCH**



KONKURS NA NAJCIEKAWSZE WYDARZENIE ORGANIZOWANE W RAMACH TYGODNIA BIBLIOTEK 2019

Zapraszamy serdecznie biblioteki i ośrodki informacyjne wszystkich rodzajów, działające na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, do udziału w konkursie organizowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, którego celem jest wyłonienie najciekawszego wydarzenia organizowanego w 2019 roku w ramach ogólnopolskiego programu Tydzień Bibliotek. Główną ideą TB jest promocja czytelnictwa, ze szczególnym nastawieniem na akcje wzmacniające nawyki czytania dzieci i młodzieży.

Konkurs realizowany jest od 2004 r. Nowością w tegorocznej edycji jest wprowadzenie nagrody specjalnej dla bibliotek z małych miejscowości (do 5 tys. mieszkańców).

Warunkiem uczestnictwa jest przekazanie do Biura ZG SBP w terminie do 16 czerwca 2019 r. dokumentacji z realizacji programu w postaci elektronicznej na adres email: konkurs@sbp.pl.

Regulamin konkursu dostępny jest pod adresem: http://www.sbp.pl/konkurs/informacje?konkurs_id=21314

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



POWSTAJE NOWA SERIA WYDAWNICZA SBP – «SERIA HISTORYCZNA»

Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich inicjuje wydawanie nowej serii wydawniczej – «Serii Historycznej». Będą w niej publikowane prace z zakresu bibliologii, księgoznawstwa, bibliotekoznawstwa, komunikacji społecznej i mediów oraz dziedzin pokrewnych, prezentujące zagadnienia w perspektywie historycznej. «Seria Historyczna» obejmie zarówno prace naukowe, jak i popularnonaukowe, będące dorobkiem badaczy z ośrodków akademickich, pracowników bibliotek, a także reprezentantów innych środowisk. Badania historyczne nabierają szczególnego znaczenia w epoce szybkich zmian kanałów komunikacji społecznej i naukowej, ograniczających dotychczasową rolę książki, jako elementu kultury oraz narzędzia rozwoju cywilizacji. W «Serii Historycznej» chcemy przybliżyć i spopularyzować historię kultury, nauki, cywilizacji, rozwoju idei i świadomości społecznej, ukazaną w perspektywie bibliologicznej czy księgoznawczej, w której książka stanowi centralny punkt odniesienia. Ważną częścią prac publikowanych w serii będą monografie i eseje biograficzne, prezentujące wybitne postacie, które miały wpływ na rozwój polskiej bibliologii i bibliotekoznawstwa.

W najbliższym czasie w serii ukażą się następujące pozycje dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury:

- Hanna Łaskarzewska: *Wielcy nieobecni. Pierwsze generacje liderów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*
- Hanna Łaskarzewska: *„Tam gdzie przeszła burza”. Losy polskiego dziedzictwa kulturowego w latach 1914-1920.*



SPIS TREŚCI

- 2** OD REDAKCJI
- 3** WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

- 5** **MONIKA SIMONJETZ**
BIBLIOTEKA OZNACZONA I ZIDENTYFIKOWANA
- 9** **MARIOLA SUSKA**
AKTYWIZACJA ŚRODOWISKA LOKALNYCH BIBLIOTEK SZKOLNYCH
- 13** **VIOLETTA ŁĄBĘDZKA**
BIBLIOTEKARZ – PRACA CZY POWOŁANIE?

KSIĄŻKA

- 15** **DOROTA GRABOWSKA**
KSIĄŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ!

BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

- 16** **MARIA KOŁODZIEJSKA**
SUWAŁSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA 2018. WYBÓR ZDARZEŃ
→ WYWIADY
- 24** **RENATA CIESIELSKA-KRUCZEK**
ZABAWY Z KSIĄŻKĄ. ROZMOWA Z KATARZYŃĄ KLIMEK-MICHNO
- 28** **AGATA ŚLIWICKA**
WYSTAWY TWÓRCZOŚCI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W BIBLIOTECE PEDAGOGICZNEJ W RACIBORZU
- 29** I FESTIWAL „GÓRY – LITERATURA – BIBLIOTEKA”
- 30** **JADWIGA KUSIOR**
TYDZIEŃ Z INTERNETEM
→ NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE
- 31** **MAGDALENA OPAŁKA**
BIBLIOTEKA NA POZIOMIE W LUBLINIE
→ FELIETON
- 33** **OLGA NOWICKA**
#BIBLIOTEKA

Z WARSZTATU METODYKA

- 35** **JUSTYNA BŹDZIUCH**
PODRÓŻ DO KSIĄŻKOLANDII. ZAJĘCIA DLA MŁODSZYCH DZIECI
MILENA JASZCZYK
KTO ZABRAŁ MÓJ SER?, CZYLI O TYM, JAK POTRAFIMY RADZIĆ SOBIE ZE ZMIANAMI W NASZYM ŻYCIU. SCENARIUSZ ZAJĘĆ Z ELEMENTAMI BIBLIOTERAPII
- 38**

W tym numerze
DODATEK!

ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ

RECENZJE

HANNA DIDUSZKO:
ŚWIATEŁKO W TUNELU TRUDNOŚCI
MICHAŁ DWORAKOWSKI:
BAŚNIOWY SPACER Z PSEM
SZYMON GRUDA:
„DOCERE ET DELECTARE”

WYDARZENIA

EWA GRUDA:
ŚWIĘTO CZYTANIA

Od redakcji

Maj to wyjątkowy miesiąc dla polskiego bibliotekarstwa. Takie wydarzenia jak Dzień Bibliotek i Bibliotekarza (8.05.) i Tydzień Bibliotek (8-15.05.) zwracają uwagę całego społeczeństwa na nowe działania i coraz szerszą ofertę placówek bibliotecznych. Biblioteka to nie tylko estetyczne wnętrza, często o wystroju nowoczesnym, oryginalnym, które zachęca do odwiedzin, nie tylko czytelnia czy wypożyczalnia książek, ale miejsce, gdzie możemy wysłuchać prelekcji, koncertu, a dla miłusińskich – jest prawdziwym światem książki, gdzie można się pobawić, przejrzeć książki, wziąć udział w warsztatach czy grach planszowych. Biblioteka to trzecie miejsce w społeczności lokalnej.

W tym numerze nawiązujemy do tegorocznego hasła Tygodnia Bibliotek #biblioteka, co ma wielorakie znaczenia, ale w przypadku bibliotek można termin ten odnieść do rangi i jej pozycji w sieci, aktywności w mediach społecznościowych, do jej identyfikacji wizualnej. Jak pisze Monika Simonjetz w artykule *Biblioteka oznaczona i zidentyfikowana* „Promowanie biblioteki opatrzone znakiem # ułatwia potencjalnym użytkownikom dotarcie do jej usług i zasobów, świadczy o tym, że biblioteka jest nowoczesna i korzysta z nowych technologii”. Rozważania autorki pozwalają ogarnąć istotę biblioteki współczesnej i jej przyszłość. Warto podjąć lekturę tekstu i przemyśleć wiele spraw z nią związanych. Temat kontynuuje Olga Nowicka w interesującym felietonie #biblioteka, jej refleksje skupiają się wokół terminologii, sposobów porządkowania informacji i promowania biblioteki poprzez media.

Nie tylko nowoczesna wizja biblioteki zdominowała treści niniejszego numeru. Powracamy do problemów współpracy pomiędzy biblioteką pedagogiczną a szkolną. Z okazji Dnia Bibliotekarza proponujemy lekturę tekstu Wioletty Łabędzkiej pt. *Bibliotekarz praca czy powołanie?*, w którym autorka prezentuje rzeczywistość, czyli blaski i cienie zawodu bibliotekarza.

Ponadto zapraszamy czytelników do Suwalskiej Biblioteki Publicznej, kierowanej przez dyrektor Marię Kołodziejską; rozległa działalność placówki na rzecz miasta i Suwalszczyzny robi wrażenie; jest doskonałą egzemplifikacją wcześniejszych rozważań nt. funkcjonowania współczesnej biblioteki z myślą o różnych kategoriach czytelników. Odwiedzamy też nowoczesnie zaaranżowaną placówkę biblioteczną – Bibliotekę na Poziomie w Lublinie.

Jak zwykle zachęcamy do przejrzania i ewentualnego wykorzystania materiałów metodycznych oraz stałych rubryk.

Z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek życzymy dużo satysfakcji z pracy i pomyślności w życiu osobistym.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl
Marta LACH
Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw
tel. 22 827 08 47, e-mail:
m.lach@sbp.pl
Konto SBP: Credit Agricole
Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176
0000 0000

Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Ukazuje się od roku 1949

Rada Redakcyjna: Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zając, Beata Zych.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUSCINSKA tel. 505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. 600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96; e-mail: e.matusiak@sbp.pl

Świat Książki Dziecięcej: red. Ewa Gruda tel. 606-538-009

Projekt winiety ŚKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk; e-mail: tomasz.kasperczyk@gmail.com. Grafiki: depositphotos.com, pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii, ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki

ISSN 0032-4752. Indeks 369594

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów.

Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu sbp.pl

Numerzy archiwalne czasopisma (do 2016 r.) są dostępne online w Archiwum Cyfrowym SBP pod adresem www.sbp.pl/wydawnictwo/archiwum_cyfrowe.

Wiadomości Wydarzenia

➔ Paweł Dobrzelecki – st. kustosz w MBP w Zabrzu Bibliotekarzem Roku 2018

6 kwietnia zakończyła się IX edycja Konkursu Bibliotekarz Roku 2018, w której wzięły udział wszystkie okręgi SBP. W II etapie Konkursu, inaczej niż w latach poprzednich, głosowali wyłącznie członkowie Kapituły Okręgowych wybrani przez zarządy okręgów SBP, ustalając okręgowe rankingi finalistów (z pominięciem własnych reprezentantów).

W wyniku przedstawionych ustaleń Komisja Odnazczeń i Wy różnień stwierdza, że Tytuł Bibliotekarza Roku 2018 zdobył reprezentant Śląskiego Okręgu SBP, Paweł Dobrzelecki – st. kustosz w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu.

Laureaci Okręgów SBP:

Paweł Dobrzelecki (śląski), Joanna Szymczak-Rychez (łódzki), Bogumiła Tobota (mazowiecki), Marta Kurzyńska (zachodniopomorski), Halina Kirijew (warmińsko-mazurski), Magdalena Mrugowska (kujawsko-pomorski), Leszek Szafrąński (małopolski), Teresa Hruby (opolski), Ewa Matczuk (lubelski), Katarzyna Bednarz-Soja (podkarpacki), Ilona Ratajczak (lubuski), Paweł Piórek (wielkopolski), Iwona Małozięć (dolnośląski), Jacek Prądziński (pomorski), Małgorzata Pieńczykowska (podlaski), Beata Borcuch (świętokrzyski). (www.sbp.pl)

➔ Anna Lewicka – dyrektor MBP w Choszcznie z tytułem OSOBOWOŚĆ ROKU 2018



Anna Lewicka – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszcznie, członkini Koła 17 Choszczno Okręgu Zachodniopomorskiego SBP, Zachodniopomorski Bibliotekarz Roku 2013 – została laureatką w plebiscycie – OSOBOWOŚĆ ROKU 2018. „Głos Szczecińskiego” w kategorii Kultura. Nominację otrzymała za organizację licznych spotkań, odczytów i wieczorów autorskich, które wpływają na postrzeganie świata.

Laureatka od kilkunastu lat kieruje Miejską Biblioteką Publiczną w Choszcznie, promując przy tym szeroko pojętą kulturę oraz krzewiąc czytelnictwo na Ziemi Choszczeńskiej. To pod jej kierownictwem biblioteka zamieniła się w centrum edukacyjne oraz płaszczyznę wymiany intelektualnej myśli, poglądów i trendów kultury. (www.sbp.pl)

➔ Kiermasz książek na promie w Świnoujściu

24 kwietnia 2019 r. z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich na Promie pasażersko-samochodowym Bielik III w Świnoujściu odbył się cykliczny kiermasz książek „Promujemy książkę na promie”. Organizatorem wydarzenia było Koło 14 Świnoujście OZ SBP, Miejska Biblioteka Publiczna w Świnoujściu oraz Żegluga w Świnoujściu.

Kiermasz „książki za złotówkę” cieszył się dużym zainteresowaniem. Rekordowa liczba kupionych książek to 80 egzemplarzy! Najczęściej kupowano po 5 lub 3 książki, najrzadziej po 1 książkę. Uzbierane pieniądze będą przeznaczone na zakup nowości wydawniczych dla MBP Świnoujście.

(www.google.pl)

➔ ROK 2020 Rokiem Leopolda Tyrmanda

W czwartek 25 kwietnia br. postowie ustanowili rok 2020 Rokiem Leopolda Tyrmanda, autora powieści *Zły* i *Dziennik 1954*. Postowie podkreślili, że polski pisarz uznawał komunizm za „najgorszą plagę, jaka spotkała ludzkość”. W 2020 r. przypada setna rocznica urodzin Leopolda Tyrmanda – wybitnego pisarza, dziennikarza i publicysty. W tym samym roku minie 35. rocznica jego śmierci. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu wielkich zasług artysty postanowił uczcić dorobek pisarza.



WIADOMOŚCI - WYDARZENIA



Wiadomości Wydarzenia

➔ Jak czytają Polacy – wstępne wyniki raportu o stanie czytelnictwa w 2018 r. w pigułce

- W 2018 r. czytanie przynajmniej jednej książki zadeklarowało 37% respondentów; czytelnictwo nie spada, ale też nie rośnie; fakt ten wynika ze stylu życia, sposobu spędzania wolnego czasu, popularyzacji rozrywki cyfrowej, niewielkiego przełożenia czytania książek w dorosłym życiu na powodzenie na rynku pracy, obecnie książka nie jest jedynym źródłem wiedzy i informacji.
- Najwięcej czytelników książek jest wśród młodych ludzi, którzy czytają z większą intensywnością, później stają się oni czytelnikami w życiu dorosłym.
- To kobiety czytają najwięcej (20% bardzo lubi czytać, 30% raczej lubi czytać), a mężczyźni (9% bardzo lubi czytać, 23% raczej lubi czytać)
- Seniorzy nie czytają książek: to grupa 67%, a 7 i więcej książek w ciągu roku czyta zaledwie 10% osób w wieku 60 lat i więcej.
- W jaki sposób trafiają do czytelników książki? – w 2018 r. wzrosło znaczenie zakupu książek, ponieważ czytelnicy są zainteresowani szybkim dostępem do nowości wydawniczych, w dalszej kolejności wypożyczają od znajomych, także dostają w prezencie. Z bibliotek korzystał taki sam procent osób, jak w roku 2017, nieco wzrósł udział książek wypożyczonych z biblioteki szkolnej.
- Księgozbiory domowe: 35% badanych deklaruje, że w ich domach nie ma żadnej książki, oprócz podręczników szkolnych, 60% podaje, że są różne książki w tradycyjnej formie papierowej, a 5% twierdzi, że ma zarówno książki papierowe, jak i e-booki.
- Księgozbiory Polaków są stosunkowo niewielkie: 59% posiada do 50 wol. (ok. dwie półki książek), a tylko 4% badanych ma w domu więcej, niż 1000 książek.
- Czym sugerujemy się przy wyborze lektury? Przy nabywaniu książki respondenci kierują się własną opinią, następnie rekomendacją znajomych i rodziny, opiniami w internecie zainteresowani są ludzie młodzi (do 39 roku

życia). Najstarsi badani korzystają z informacji bibliotekarzy i księgarzy. Przekaz marketingowy (krótkie informacje o książce) nie cieszy się zainteresowaniem respondentów.

- Książki czytamy głównie w domu, kiedy nam nie przeszkadza, kiedy nie ma ładnej pogody do spacerów, do aktywności fizycznej. Cenimy przestrzeń prywatną, ponad 50% respondentów nie czyta w tygodniu, w dni robocze, a 2% ma zawsze książkę pod ręką.
- E-bookami zainteresowani są nieliczni czytelnicy, 62% w próbie ogólnopolskiej twierdzi, że nie; a w przypadku audiobooków aż 96% przyznaje się do braku z nimi kontaktu. Czytając e-booki i słuchając audiobooków korzystamy najczęściej z laptopa.
- W językach obcych czyta 7% osób, najczęściej w internecie teksty zawodowe, rzadziej literaturę piękną.

(oprac. na podstawie raportu BN autorstwa Izabeli Koryś i Romana Chymkowskiego)

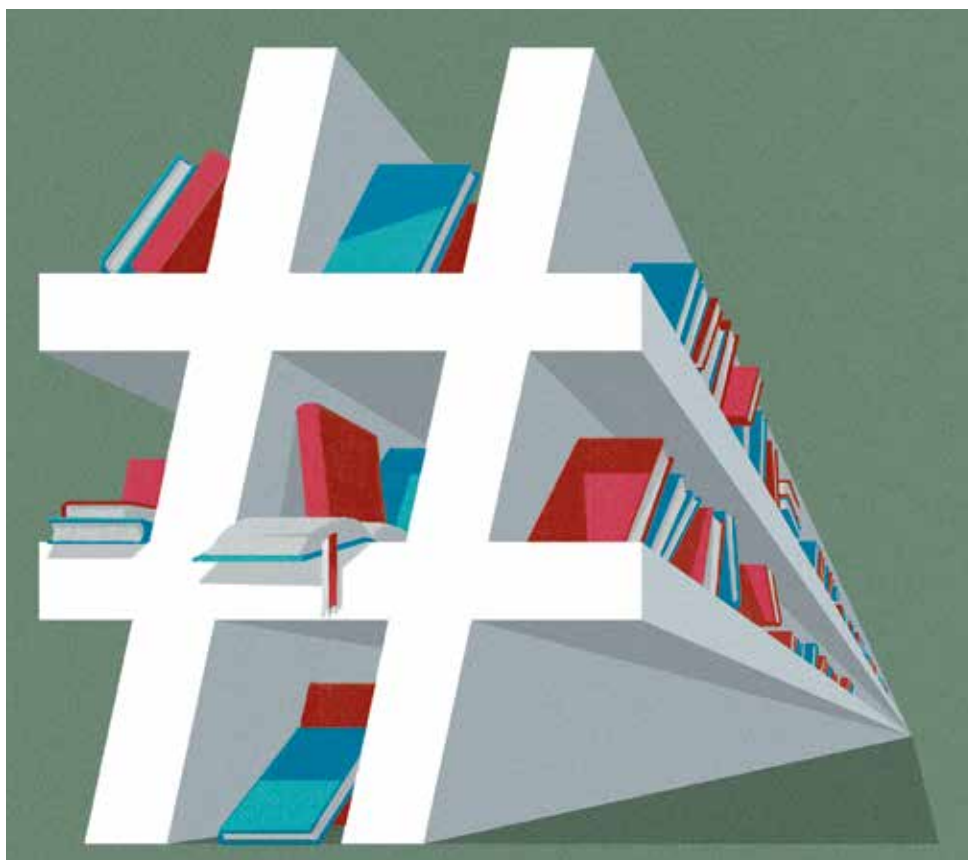
➔ 18. Małopolskie Dni Książki – Książka i Róża

W dniach 23-28 kwietnia br. zorganizowano 18. edycję Małopolskich Dni Książki „Książka i Róża”. Idea akcji to rozwój czytelnictwa w regionie, w którym rokrocznie biorą udział księgarnie, biblioteki i inne instytucje kultury z całej Małopolski, organizując w tym czasie wiele imprez związanych z promocją czytelnictwa, autorów oraz nowości wydawniczych. Inauguracja akcji miała miejsce w Kolejach Małopolskich, gdzie zachęcano do czytania podczas podróży.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie zaproponowała imprezy pod hasłem „Książka ze smakiem”.

Na pl. Św. Marii Magdaleny odbywał się Krakowski Kiermasz Książki – łącząca możliwość zakupu trudno dostępnych w regularnym obiegu książek i uczestnictwa w warsztatach oraz innych wydarzeniach literackich.

Organizatorami Małopolskich Dni Książki „Książka i Róża” byli: Województwo Małopolskie oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie. (www.sbp.pl)
(wybór i oprac. J. Ch.)



Biblioteka oznaczona i zidentyfikowana

Hasło Tygodnia Bibliotek 2019 – krótkie, ograniczające się do jednego znaku przed słowem kluczowym BIBLIOTEKA. Hashtag, czyli słowo lub wyrażenie, które poprzedzone jest charakterystycznym symbolem #, potocznie nazywanym kratką, rzadziej krzyżykiem lub płótkiem. Z angielskiego symbol # oznacza hash.

HASZTAG – słowo popularne w sieci oraz poza nią, obecne w literaturze pięknej, rozbierane na czynniki pierwsze w opracowaniach popularnonaukowych. Wiele osób jednak, słysząc – hashtag, nadal zadaje sobie pytanie: co to znaczy? W *Słowniku 100 tysięcy potrzebnych słów* pod redakcją profesora Jerzego Bralczyka odnajdziemy definicję: *hasz* – nazwa znaku # oraz *haszowanie* – jedna z technik szybkiego dostępu do obiektów zapisanych w bazie danych. Hasztagi są wykorzystywane przede wszystkim w mediach społecznościowych. Znajdziemy je na Facebooku, Twitterze, Instagramie. Nastoletni aktywni odbiorcy medialnych usług bibliotecznych zapytani o hasło #biblioteka tłumaczyli, że # to oznaczenie, żeby łatwiej było wyszukiwać, identyfikować...

Biblioteki potrzebują identyfikacji wizualnej. Konieczne są czytelne oznakowania budynków, drogowskazy w przestrzeni miasta i gminy, rozpoznawalne logotypy, oznakowanie agend, stref, regałów. Rolę informacyjną znakomicie spełniają piktogramy. Jako oczywistość przyjmuje się wyraźne zaznaczenie obecności bibliotek w sieci, aktywność w mediach społecznościowych, tagowanie zdjęć, wydarzeń, statusów, notek na blogach. Wszystko to jest istotne dla szybkiej, efektywnej i nieskrępowanej komunikacji. Ma też znaczący wpływ na jakość interakcji odbiorców.

Biblioteka nigdy nie zasypia

Dzisiaj, mówiąc o użytkownikach i bibliotekach, nie możemy nie odwoływać się do przestrze-

ni cyfrowych, czy cyberkultury. Światy online i offline są ściśle ze sobą związane. Dzięki internetowi w telefonie mamy: stały kontakt ze znajomymi na portalach społecznościowych, muzykę, filmy, informacje o ubraniach, artykułach spożywczych, kosmetykach, modnych gadżetach, zdrowej żywności, książkach oraz bibliotekach. Przez całą dobę, bez względu na miejsce, w którym się znajdujemy, możemy odwiedzić swoją księżnicę. Wystarczy się zalogować, by zamówić, zarezerwować lub przedłużyć wypożyczone zasoby. O każdej porze dnia i nocy można też oddać materiały biblioteczne korzystając z biblioboxów, a zamówione odebrać w książkomatach. Wystarczy zajrzeć na stronę internetową lub profil biblioteki w mediach społecznościowych, by zdobyć najświeższe informacje, skomentować bieżące relacje, obejrzeć transmisję online. #biblioteka na wyciągnięcie ręki, zawsze blisko oczekiwań użytkowników. Kiedyś potrzeby i zaspokajanie indywidualnych zainteresowań były trochę jak fanaberia, dziś ludzie (nie tylko młodzi!) poświęcają swoim oczekiwaniom zdecydowanie więcej czasu. Skoncentrowani na własnym rozwoju poszukują narzędzi i miejsca do realizacji planów, marzeń, pasji. W bibliotece mogą uporządkować lub zweryfikować indywidualne doświadczenia, zacząć budować swoją tożsamość, zwłaszcza w obszarze kultury i przede wszystkim – działać. Im więcej twórczej postawy, tym więcej możliwości wyboru. Również w e-rzeczywistości.

Dydaktyka pozasieciowa wydaje się niemożliwa. Mimo katastroficznych wizji na temat trudności z koncentracją, rozdrażnienia, zaburzenia procesów poznawczych i uzależnienia, nierealna wydaje się opcja, by ludzie przestali korzystać ze smartfonów i technologicznych nowinek. Są to narzędzia bardzo powszechne. Biblioteka obecna w wirtualnej przestrzeni zaprasza na realne wydarzenia, pozwala dotknąć i poznać prawdziwe trójwymiarowe przedmioty, zintegrować się z otoczeniem, włączyć się w naturalną rzeczywistość. Wspiera koordynację doświadczeń zgromadzonych w świecie realnym i świecie wirtualnym. Ułatwia i zaprasza do przejścia z trybu online do offline i odwrotnie. Przy tym, co ważne, gwarantuje bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem, spotkania twarzą w twarz. Rozwija empatię. Poprzez działania biblioterapeutyczne uczy radzenia sobie z uczuciami, trudnymi doznaniem. Ubiera emotkę w prawdziwe emocje, które można wyczytać z twarzy człowieka, jego mimiki lub gestów.

Spotkajmy się w przestrzeni wirtualnej i rzeczywistej

Żyjemy w dobie rozwoju mediów elektronicznych oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych, a jednocześnie swego rodzaju przesylenia, a nawet przerażenia zagrożeniami, które niosą ze sobą nowe media i urządzenia cyfrowe. Stały dostęp do internetu być może ułatwia kontakt instytucji z użytkownikiem, newsletter zapewnia dopływ bieżącej oferty do adresata, ale paradoksalnie te same narzędzia utrudniają bezpośrednią komunikację międzyludzką, szczególnie w obszarze budowania relacji. Media podnoszą cyfrowy alarm dla pokolenia, socjologowie ostrzegają przed społeczną przepaścią, nauczyciele mówią o płytkim umyśle. Psycholodzy pisząc o dziecku w sieci, szukają dróg odzyskiwania dzieciństwa w erze cyfrowej. Złotym środkiem wydaje się biblioteka, instytucja między domem a szkołą czy pracą. Przestrzeń i oferta dla użytkownika w każdym wieku. Miejsce trzecie w nawiązaniu do teorii Raya Oldenburga, a w przypadku dzieci z rodzin dysfunkcyjnych w małych gminach, niejednokrotnie wspierające miejsce pierwsze (dom). Biblioteka – dobre miejsce dla każdego człowieka. Zdecydowanie Tydzień Bibliotek to dobry czas, by zabrać dzieci do lokalnej księżnicy lub wybrać się tam osobiście, zaprosić znajomych, rodziców, dziadków.

Promowanie biblioteki opatrzone znakiem # ułatwia potencjalnym użytkownikom dotarcie do jej usług i zasobów, świadczy o tym, że biblioteka jest nowoczesna i korzysta z nowych technologii

W opisie tegorocznego hasła czytamy: *#biblioteka – za tym hasłem kryją się ludzie, zbiory, spotkania, wydarzenia, imprezy, konkursy. Współczesna biblioteka jest mocno zakorzeniona w historii, a jednocześnie śmiało spogląda w przyszłość. Marka biblioteka jest utrwalona w świadomości społecznej, ale nieustannie poszukuje nowych użytkowników i przyciąga ich innowacyjnymi usługami. Promowanie biblioteki opatrzone znakiem # ułatwia potencjalnym użytkownikom dotarcie do jej usług i zasobów, świadczy o tym, że biblioteka jest nowoczesna i korzysta z nowych technologii. Hasztag porządkuje i wyróżnia, a przede wszystkim podkreśla szczególne znaczenie biblioteki w systemach informacyjnych.*

Skoro życie społeczne toczy się w internecie – warto samemu tam być. Tak dzieje się w przypadku bibliotek. Są wszędzie tam, gdzie ich użytkownicy. Biblioteki organizują wideokonferencje, uruchamiają cyfrowe wypożyczalnie, zapraszają do wirtualnej czytelnicy, na wirtualny spacer, oferują czytanie w chmurze i kursy e-learningowe. Mają swoje profile, strony WWW, tworzą grupy na komunikatorach, wysyłają internetowe zaproszenia, dzielą się relacjami. Zyskują pokaźną liczbę lajków i followersów. Tworzą atrakcyjną ofertę i pokazują, że świat książek – również tych ustawionych na bibliotecznych półkach – jest fajny. Znamienne pozostają słowa Elżbiety Barbary Zybert: „Cechą charakterystyczną współczesnych bibliotek, idących z duchem czasu, są ich zdolności adaptacyjne do dokonujących się różnorodnych przeobrażeń zewnętrznych, skutkujące zmianami w funkcjonowaniu i prowadzonej działalności, których celem jest zwiększenie efektywności i jakości w obsłudze użytkowników”.

Bibliotekarze rozwijają umiejętność pracy z tekstem, zwracają uwagę na słowo, ale nie odłączają się od sieci. Współtworzą kulturę, która wspiera relacje międzyludzkie, akcentuje znaczenie lokalnego i narodowego dziedzictwa. Proponują urządzenia cyfrowe, uczą nowych technologii, a jednocześnie promują tradycyjne czytelnictwo. Poprzez kluby malucha, akademie rodzica, przedszkolaka, kluby małego dziecka oraz szereg międzypokoleniowych inicjatyw dają rodzinom możliwość bycia razem. Oferują mądre zagospodarowanie czasu wolnego.

Nie darmo określa się bibliotekę jako miejsce spotkań. Nigdy nie będą to warsztaty, podczas których każdy siedzi w innym kącie ze swoim smartfonem. W bibliotece jesteśmy razem, bawimy się wspólnie. Jeśli nawet kodujemy używając smartfonów, eksplorujemy rzeczywistość rozszerzoną korzystając z bibliotecznych tabletów, czy zwiedzamy podwodne przestworza w goglach VR – tworzymy grupę (O wykorzystaniu tabletów w bibliotekach oraz rzeczywistości rozszerzonej piszą szerzej: M. Paul, *Formy oraz efekty wykorzystania tabletów w bibliotekach publicznych*, G. Gmiterek, *Rzeczywistość rozszerzona a książka i prasa*, [w:] *LaTel: z badań nad wykorzystaniem technologii informacyjnych w bibliologii i informatologii*, red. G. Gmiterek, M. Ochmański, M. Roszkowski, Warszawa 2015, s. 26-65). Wymieniamy się doświadczeniami, prezentujemy postępy, sposoby przechodzenia przez kolejne etapy, memy, krótkie filmiki i całkiem poważne animacje poklatkowe. Biblioteki pokazu-

W bibliotece jesteśmy razem, bawimy się wspólnie. Jeśli nawet kodujemy używając smartfonów, eksplorujemy rzeczywistość rozszerzoną korzystając z bibliotecznych tabletów, czy zwiedzamy podwodne przestworza w goglach VR – tworzymy grupę

ją, że telefony i inne urządzenia mogą być wykorzystywane nie tylko do bezmyślnego klikania, czy taniaj rozrywki – także do nauki programowania, czytania, projektowania. Atrakcyjny przekaz i promocja przynoszą oczekiwane efekty. Warsztaty kodowania w wielu bibliotekach biją rekordy popularności, a kody dostępu do platformy e-booków od kilku lat rozchodzą się w większości polskich księżnic jak przysłowiowe „ciepłe bułeczki”.

Hasztagi literackie

Znak # można spotkać również poza siecią. Wprawdzie w taga w wersji offline nie da się kliknąć, by przejść do innej strony, ale głęboko zakorzeniony w świadomości współczesnych użytkowników kultury, buduje nowe konteksty interpretacyjne. Remigiusz Mróz w swojej książce *Hashtag* pokazuje wpływ mediów społecznościowych na ludzkie życie. W intrygującej historii Teresy – otyłej dziewczyny pełnej kompleksów, dotykamy problemów netgeneracji: samotności, odrzucenia, wykluczenia, pozbawionego kontroli rozpowszechniania informacji, które można łatwo wykorzystać do działalności przestępczej. Wartka akcja pełna mylących tropów płynąca nurtem smsów i wpisów opatrzonych hasztagiem na Twitterze sprawia, że po pewnym czasie nie wiadomo już co jest prawdą, a co fikcją. Prawie jak w życiu, kiedy zaciera się granica między tym, co online i offline. Wiele kontekstów interpretacyjnych niesie ze sobą sama okładka opatrzona ogromnym, pomarańczowym znakiem # nakładającym się na zaciemnioną ludzką twarz. Grafika koreluje z plakatem tegorocznego Tygodnia Bibliotek.

Znak # porządkuje treść powieści Joanny Fabickiej. Poprzedza zapisane w języku angielskim nagłówki kolejnych całości kompozycyjnych. „#me” to historia Sary, która zmagą się nie tylko z problemami dojrzenia, typowymi dla nastolatki, ale przede wszystkim doświadcza przemocy domowej ze stro-



ny pogrążającej się w nałogu alkoholowym matki. „#me” to też opowieść o przyjaźni i o tym, że warto o siebie walczyć i wierzyć w dobre zakończenia.

W 2017 r. na księgarskich półkach pojawił się leksykon gwiazd misternie opracowany przez Karolinę Korwin Piotrowską. # SŁAWA nie jest jednak opowieścią o celebrytach z pierwszych stron kolorowych magazynów. W rozdziałach opatrzonych hasztagiem przeczytamy o słodkim smaku wielkiej sławy, którego doświadczył: Byron, Chopin, Paganini, Liszt. Od nich, zdaniem autorki, współczesne gwiazdy mogłyby się uczyć sztuki autokreacji i konsekwencji w budowaniu wizerunku. Indywidualnym znakiem # oznaczony został Wiktor Hugo, oraz outsiderzy literatury (Jack Kerouac, William S. Burroughs, Allen Ginsberg, Charles Bukowski). W rozdziale „#gwiazdy” znaleźli się: Sylwia Chutnik, Katarzyna Bonda, Olga Tokarczuk, Szczepan Twardoch, Leszek Moździerz. Wśród ikon pojawiają się: Michał Bajor, Anna Dymna, Urszula Dudziak, Janusz Gajos, Kinga Preis, Kora, Andrzej Seweryn, Wojciech Waglewski. Jest też rozdział „#Internet”, w którym zaprezentowany został efekt wielomiesięcznych obserwacji aktywności polskich celebrytów w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram).

Razem z Anną Mazur – bohaterką książki Magdaleny Lamparskiej *Wszystko albo nic # jak Pola Negri* poznajemy biografię Apolonii Chalupec. Autorka umiejętnie wiąże perypetie początkującej aktorki z faktami z życia nieprzeciętnej Polki. Przeszłość łączy się z teraźniejszością, a literacka fikcja z prawdziwą historią.

Na okładkach ostatnich trzech książek znak # nie dominuje. Wszędzie jednak towarzyszy ludzkim sylwetkom, twarzom, zdjęciom – jakby nieodłącznie związany z działaniem człowieka, jego aktywnością, wyborami, relacjami, życiem osobistym i zawodowym.

„Pracowitość i odwaga sięgania po nieosiągalne” łączą Magdalenę Lamparską z hollywoodzką gwiazdą – sugeruje notka na okładce książki *Wszystko albo nic # jak Pola Negri*. Podobne cechy przypisać można byłoby niejednemu dyrektorowi biblioteki, który zmagając się z cięciami budżetowymi robi coś ciekawego i wartościowego z „niczego”. Podejmuje działania, które czasami wydają się skazane na porażkę, ale docelowy efekt zadowala. Co więcej, mimo ustawicznego niedofinansowania i ograniczonego zrozumienia misji instytucji kultury, dokonuje niemożliwego modernizując biblioteczne obiekty, inicjując i finalizując projekty budowlane.

#bibliotekarz

Tydzień Bibliotek 2019 to doskonały czas, by docenić bibliotekarzy. Cyberkultura i biblioteka to też człowiek. „Sieć została stworzona przez miliony ludzi, ponieważ oni tego chcieli. Bez żądzy władzy, strachu, hierarchii, autorytetów, etnicznej tożsamości, reklamy, ani żadnych form manipulacji. Nigdy wcześniej w historii nie zdarzyło się coś takiego. Stworzyliśmy świadomie nowy wymiar ludzkich możliwości”.

Warto, by w haśle kolejnego Tygodnia Bibliotek wybrzmiał właśnie BIBLIOTEKARZ – surfujący w sieci i korzystający z nowych technologii, ale też otwarty na potrzeby użytkowników w każdym wieku: pomocny, życzliwy, niezbędny. Świadomy zagrożeń cyberkultury i pokazujący nowe możliwości

Warto, by w haśle kolejnego Tygodnia Bibliotek wybrzmiał właśnie BIBLIOTEKARZ – surfujący w sieci i korzystający z nowych technologii, ale też otwarty na potrzeby użytkowników w każdym wieku: pomocny, życzliwy, niezbędny. Świadomy zagrożeń cyberkultury i pokazujący nowe możliwości. Obecny, a w wielu sytuacjach niezastąpiony, w świecie rzeczywistym i wirtualnym. Zdolni bibliotekarze, technologie informacyjne, książki, multimedia, eventy. Błysk talentu i godziny pracy. Tak powstają biblioteczne profile, które porządkują kulturalno-edukacyjną przestrzeń dla małych i dużych adresatów bibliotecznych usług.

Jedna przesyłka zmieniła życie Teresy. Być może jeden wpis z hasztagiem #biblioteka zmieni życie niejednego cyfrowego tubylca. Co oczywiście nie wyklucza korzyści dla cyfrowego imigranta, zwłaszcza że za kilkadziesiąt lat podział na użytkowników i abnegatów technologicznych nowinek zapewne ulegnie dezaktualizacji. Wszyscy będą bowiem tubylcami świata realnego i wirtualnego. I miejmy nadzieję – wszyscy jako potencjalni użytkownicy bez problemu dotrą do usług i zasobów bibliotek.

Monika Simonjetz



AKTYWIZACJA

środowiska lokalnych bibliotek szkolnych

Od dłuższego czasu obserwuję zbyt małe uczestnictwo bibliotekarek szkolnych w korzystaniu z oferty biblioteki pedagogicznej. Jest to problem, bo biblioteka pedagogiczna jest instytucją wspierającą biblioteki szkolne, a trudno mówić o realizacji takiego wsparcia bez stałego kontaktu z ich pracownikami.

Co więcej, w takim wypadku ciężko nawet o dostosowanie własnych usług do tej grupy odbiorców. Przy analizie tego problemu pomocne okazały się szkolenia organizowane przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, dotyczące wspomaganie szkół i sieci współpracy. Wymiana doświadczeń między uczestnikami szkoleń wskazała na konieczność dokładniejszego przyjrzenia się tej sytuacji.

Odwiedziny w bibliotekach szkolnych i prowadzone w ich trakcie rozmowy wskazywały, że podstawową przyczyną rzadkich kontaktów z biblioteką pedagogiczną jest zwykle brak motywacji do sięgania po literaturę fachową. Szkolni bibliotekarze zadowolają się tą, znajdującą się na półkach ich bibliotek. Kolejnym czynnikiem jest kwestia awansu zawodowego. Większość bibliotekarzy osiągnęła już satysfakcjonujący stopień, wobec czego nie odczuwa potrzeby wsparcia merytorycznego. Spadający poziom czytelnictwa koncentrował ich pracę we własnej placów-

ce. Proponowana przez bibliotekę pedagogiczną oferta, którą każda biblioteka szkolna otrzymywała na początku roku szkolnego, cieszyła się ledwie sporadycznym zainteresowaniem. Należało w takim razie podjąć kroki, by ta oferta była ciekawsza, a same bibliotekarki częściej chciały z niej korzystać.

Przeciwdziałanie niskiej aktywności bibliotekarzy szkolnych w korzystaniu z oferty i pomocy biblioteki pedagogicznej jest sprawą fundamentalną. To bibliotekarze szkolni jako jedni z pierwszych (obok rodziców) powinni swoim przykładem zachęcać dzieci do kształtowania potrzeb czytelniczych, a tym samym rozbudzać chęć korzystania z zasobów nie tylko szkolnej biblioteki. Dzieci już od najmłodszych lat powinny znać różnorodne możliwości zdobywania literatury, obcować z książką w wielu sytuacjach i w tym pomocna jest biblioteka pedagogiczna. Wspomagając bibliotekę szkolną zgodnie z nowym systemem, aktywi-



PROBLEMY - DOŚWIADCZENIA - OPINIE

Wspomagając bibliotekę szkolną zgodnie z nowym systemem, aktywizując bibliotekarzy, można ukazać wiele działań, dotychczas zamkniętych w murach szkół. Spotkania i wymiana doświadczeń, co oferuje biblioteka pedagogiczna, pozwoli poszerzyć wiedzę każdego bibliotekarza i doskonalić jego samokształcenie

zując bibliotekarzy, można ukazać wiele działań, dotychczas zamkniętych w murach szkół. Spotkania i wymiana doświadczeń, co oferuje biblioteka pedagogiczna, pozwoli poszerzyć wiedzę każdego bibliotekarza i doskonalić jego samokształcenie. Koniecznymi warunkami jest dotarcie do szerokiego grona bibliotekarzy szkolnych, zachęcenie ich do współpracy i promowanie oferty biblioteki pedagogicznej.

Obserwacja i analiza środowiska bibliotekarzy z terenu miasta i powiatu wykazała konieczność zmian. Zamknięcie się bibliotekarzy w swoich szkolnych murach nie sprzyjało rozwojowi czytelnictwa, ograniczało ich pole działania, zmniejszało możliwość zdobywania nowych doświadczeń, a co za tym idzie powodowało spadek czytelnictwa tej grupy w bibliotece pedagogicznej. Plan działania, mający zaobserwowaną sytuację naprawić, zakładał kilka prostych celów, których realizacja miała aktywizować środowisko i zainicjować wiele wspólnych działań. Podstawowym celem stało się zaproszenie do współpracy bibliotekarzy z powiatu grodziskiego oraz zwiększenie aktywności odwiedzających bibliotekę pedagogiczną bibliotekarzy z terenu gminy. Pierwszą propozycją współpracy była skierowana do wszystkich oferta zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, dostosowana do każdego stopnia edukacji. Oferta była korygowana na bieżąco zgodnie z sugestiami bibliotekarzy, uzupełniana o nowe tematy i wraz z rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego rozsyłana do szkół. Jeśli pojawiał się pomysł na zajęcia i lekcje biblioteczne inne niż te zawarte w ofercie, zawsze był omawiany i realizowany przez bibliotekę pedagogiczną.

Kolejnym, istotnym krokiem, który pozwolił dotychczasowe spotkania z bibliotekarzami usys-

tematyzować i nadać im regularność, było utworzenie Sieci Współpracy i Samokształcenia „Rozczytani”. Jej powstanie odbyło się na zasadzie przekształcenia istniejącej już niewielkiej grupy bibliotekarzy w formę zorganizowaną, pracującą zgodnie z zawartym kontraktem nad wybranym tematem. Do formalnej sieci dołączyło kilka bibliotekarek z terenu powiatu, dla których taka forma otworzyła możliwość zdobywania nowych doświadczeń, dzielenia się swoimi metodami pracy z czytelnikiem i uzyskiwania potrzebnej pomocy w codziennej pracy biblioteki. Bibliotekarzom, którzy dotąd nie korzystali z naszej oferty, stworzenie sieci dało możliwość spotkania z podobnymi bądź różnymi działaniami, które kształtują codzienność biblioteki szkolnej. Dla biblioteki pedagogicznej z kolei stało się okolicznością ułatwiającą pozyskanie nowych czytelników i przedstawienie swojej oferty szerszej grupie odbiorców (szkoły wiejskie na terenie powiatu).

Wynikiem spotkań i rozmów z bibliotekarzami była moja autorska akcja „Aktywne zwiedzanie bibliotek miasta”, którą przygotowałam z myślą o uczniach z aktywu bibliotecznego. Wzięli w niej udział uczniowie szkół podstawowych, również spoza miasta, wraz z bibliotekarzami. Celem takiej formy była integracja środowisk bibliotekarzy i uczniów, wymiana doświadczeń, a co najważniejsze poznanie specyfiki pracy każdej biblioteki.

Większa współpraca z bibliotekarzami szkolnymi zaowocowała również ich zaangażowaniem w zorganizowanie zbiórki książeczek dla dzieci z grodziskich przedszkoli, w którą włączyła się nasza biblioteka. Uczniowie swoje dary składali w bi-



bliotekach szkolnych, ucząc się w ten sposób pomagać potrzebującym. Przy okazji nasza biblioteka mogła się promować, była pośrednikiem, do którego przekazywano dary.

Jednym z celów działań biblioteki pedagogicznej jest wspieranie bibliotekarzy szkolnych w ich pracy pedagogicznej przez doskonalenie, zdobywanie nowej wiedzy i doświadczeń. Z oferty szkoleń organizowanych w naszym mieście, a prowadzonych przez szkoleniowców z MSCDN w Warszawie, wskazywałam na te, które mogłyby najbardziej pomóc w ich pracy zawodowej. Ważnym szkoleniem dla wszystkich uczestników sieci, było spotkanie z ekspertem ds. technologii informacyjnej i informacji pedagogicznej pt. „Realizacja założeń Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa”.

Sposobów na wzrost aktywności bibliotekarzy szkolnych w kontaktach z biblioteką pedagogiczną zaczęło się pojawiać coraz więcej, każdy o innym charakterze. Ciekawą i znaną formą były nasze konkursy kierowane do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych całego powiatu. Ich organizacja przyczyniała się do ożywienia zainteresowania i pomocy bibliotekarek, które zachęcały dzieci do udziału i czuwały nad przygotowaniem prac konkursowych, a na końcu brały udział w ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród i dyplomów. To z kolei owocowało swoistym sprzężeniem zwrotnym ze strony bibliotek szkolnych zainteresowanych udziałem w konkursach o zasięgu szkolnym i powiatowym.

Spotkania w sieci, częsty kontakt mailowy czy osobisty ułatwiły znacznie pomoc bibliotekarzom w poszukiwaniu fachowej literatury, bądź udzielanie indywidualnego instruktażu, a im samym „po-

wrót” do biblioteki pedagogicznej jako placówki wspierającej.

Wyjście naprzeciw oczekiwaniom bibliotekarzy szkolnych, okazanie im zainteresowania i docenienie ich roli, stanowiło przełom w kontaktach z nimi i spowodowało zwiększoną aktywność tej grupy użytkowników biblioteki pe-

Wyjście naprzeciw oczekiwaniom bibliotekarzy szkolnych, okazanie im zainteresowania i docenienie ich roli, stanowiło przełom w kontaktach z nimi i spowodowało zwiększoną aktywność tej grupy użytkowników biblioteki pedagogicznej

dagogicznej. Pojawiło się wiele spontanicznych akcji, którymi kierowali również bibliotekarze szkolni zapraszając do współpracy inne szkoły i biblioteki miasta:

- spontanicznie przygotowana i przeprowadzona we współpracy z bibliotekarzami szkolnymi akcja ogólnopolska „Cała Polska Czyta Dzieciom”;
- akcja promująca czytelnictwo – cyklicznie organizowany konkurs czytelniczy „Wydajemy własną książkę” zorganizowany przez bibliotekarkę ze Szkoły Podstawowej w Adamowiznie, jako kontynuacja konkursu organizowanego od lat przez bibliotekę, w której pracuję;
- „Noc bibliotek” zorganizowana przez kilka szkół z terenu powiatu zaowocowała zaproszeniem naszej biblioteki do współpracy z biblioteką szkolną w przygotowaniu konkursu dla młodszych dzieci;
- po pomyślnie przeprowadzonej akcji charytatywnej zbierania książek dla przedszkolaków w ramach mojej autorskiej akcji „Książka idzie do przedszkola” – przeprowadzono podobną zbiórkę książek dla dzieci z innych przedszkoli na terenie naszego miasta;
- przygotowanie spotkania sieci w związku ze zgłaszanymi niejasnościami odnośnie realizacji wymagań Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, w którym wzięły udział zainteresowane osoby, a dyskusja pomogła rozwiązać wątpliwości.



Wyraźny wzrost aktywności bibliotekarzy i uczestniczenie w działaniach biblioteki pedagogicznej skłania do wyszukiwania coraz to nowszych i ciekawszych form współpracy. Pozytywna reakcja środowiska bibliotekarzy szkolnych na propozycje pozwala mieć przekonanie, że kolejne nasze przedsięwzięcia spotkają się z życzliwym przyjęciem i zainteresowaniem. Częste odwiedziny tej grupy czytelniczej w naszej placówce przyczyniły się do wzbogacenia oferty biblioteki, a co za tym idzie jej promocji w środowisku lokalnym i wśród innych nauczycieli.

Zaplanowane i spontanicznie wdrożone działania przyczyniły się do:

- ▣ zacieśnienia kontaktów między bibliotekarzami, współpracy i wymiany doświadczeń;
- ▣ aktywnego korzystania z oferty biblioteki pedagogicznej;
- ▣ inspirowania do podejmowania nowych form współpracy, planowania nowych akcji;
- ▣ promowania działań w środowisku lokalnym, szkolnym, rodzinnym;
- ▣ wzrostu liczby wypożyczeń wśród grupy bibliotekarzy;
- ▣ wspólnych inicjatyw na rzecz promocji czytelnictwa;
- ▣ ukazania biblioteki jako miejsca spotkań, dyskusji, poszukiwania rozwiązań;
- ▣ wzbogacenia oferty lekcji bibliotecznych i zajęć edukacyjnych o tematykę proponowaną przez bibliotekarzy szkolnych;
- ▣ zwiększenia liczby bibliotekarzy i częstotliwości spotkań w ramach powstałej Sieci Współpracy i Samokształcenia;
- ▣ lepszych kontaktów z bibliotekami szkolnymi powiatu dzięki korespondencji elektronicznej;
- ▣ częstego korzystania przez bibliotekarzy szkolnych z pomocy w zakresie podnoszenia jakości pracy bibliotek szkolnych, rozbudowywania własnego warsztatu pracy;
- ▣ wdrożenia rozwiązań, które skutecznie odpowiedziały na diagnozę problemu.

Najważniejszym krokiem było fizyczne wyjście z biblioteki pedagogicznej do szkolnej. Osobisty kontakt bibliotekarzy sprawił, że pojawiło się wiele nowych inicjatyw, a te, które w jakiś sposób już realizowano, nabrały nowego wymiaru. Być może powtarzalność czynności, stała grupa odbiorców (uczniowie i nauczyciele) sprawia, że biblioteka szkolna działa czasem bez zmian, ustalonym dawno rytmem. „Złowienie” bibliotekarzy w sieć o wspólnych celach pozwala na: wyzwolenie kreatywności, entuzjazmu do wyjścia poza strefę szkolnego komfortu, chęć wykonywania innych działań, współpracę i powstawanie wciąż nowych inicjatyw. Wiele działań tu opisanych wcale nie jest nowością czy innowacją, ale fakt, że zostały przeprowadzone w grupie aktywnych bibliotekarzy nadaje im większy sens. Budujące jest również to, że biblioteki chętniej dzielą się teraz doświadczeniem, zapraszają do współpracy, jak również częściej korzystają z oferty biblioteki pedagogicznej. Słowem, by myśleć o wzajemnej współpracy, przede wszystkim najpierw trzeba się poznać.

Mariola Suska
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. KEN w Warszawie
Filia w Grodzisku Mazowieckim

5 tys. bibliotek w drugiej kampanii „Mała książka, wielki człowiek”

Do kolejnej edycji projektu bookstartowego organizowanego przez Instytut Książki zgłosiło się aż 5156 bibliotek, o ponad półtora tysiąca więcej niż w pierwszej edycji.

Jesienią 2019 r. na wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym będzie tam czekać wyjątkowy prezent – Wyprawka Czytelnicza na dobry czytelniczy start. W wyprawce dzieci znajdą wyjątkową książkę, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełniającą najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych, a także Kartę Małego Czytelnika.

W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o roli czytania w rozwoju ich dziecka.

Pełna lista bibliotek biorących udział w projekcie pojawi się na stronie www-wielki-czlowiek.pl pod koniec maja.

(Rynek Książki)

Bibliotekarz - praca czy powołanie?



PROBLEMY - DOSWADCZENIA - OPINIE

Rozpoczęłam pracę w bibliotece z założeniem, że pozostanę tam przez dwa tygodnie. Zostałam trzydzieści lat. Nie zastanawiałam się nad tym, czym jest biblioteka. Studiując filologię polską, całymi dniami przesiadywałam w czytelnicy (były kiedyś czasy bez kserokopiarek, aparatu

Po latach pracy i może nie dla wszystkich zauważalnych zmian w bibliotekach i walki ze stereotypami wciąż słyszę opinię, że bycie bibliotekarzem jest fajne, bo można czytać w pracy, a poza tym nie wiadomo co innego się robi

tów cyfrowych i smartfonów). Oczywiście było dla mnie, że wiem wszystko o bibliotece – to miejsce cichej, spokojnej, niewymagające wielkiego wysiłku pracy, czytelnicy grzecznie czekający na zamówione książki i czasopisma, czasem tylko wstrząs – ktoś wyrwał stronę w książce lub wyciął artykuł z czasopisma. Trochę nudno, prestiż i zarobki mizerne, ale też zero odpowiedzialności, zero stresu. Powielałam schemat myślenia –

biblioteka posiada zbiory, które bibliotekarz musi udostępniać. Koniec.

Koniec? Początek uczenia się biblioteki. Przypadek, który przerodził się w świadomy wybór. Był on związany z nieustannym uczeniem się zawodu nie tylko praktycznie, ale i teoretycznie, zdobywaniem nowych umiejętności, poznawaniem siebie i swoich możliwości (niedowiarkom zawsze powtarzam, że nawet nie wiedzą, że coś potrafią – muszą spróbować, a potem będą pewni, że umieli to od zawsze i sprawia im to olbrzymią frajdę), bycia dumnym z tego, że jest się bibliotekarzem. To zawód, który nie pozwala „zardzewieć”. Wymaga olbrzymiej otwartości na poznanie, poszerzania wiedzy, kreatywności, sprostania nowym wyzwaniom, dynamicznej reakcji na zmiany, umiejętności pracy w zespole, intuicji lub wiedzy psychologicznej, znajomości podstaw prawa, zasad marketingu, podstaw informatyki... A to wszystko dla biblioteki, która uzależnia i trzyma jak magnes, oraz dla czytelników. Bo przecież nie dla pieniędzy i prestiżu.

Po latach pracy i może nie dla wszystkich zauważalnych zmian w bibliotekach i walki ze stereotypami wciąż słyszę opinię, że bycie bibliotekarzem jest fajne, bo można czytać w pracy, a poza

tym nie wiadomo co innego się robi. Istnieje przekonanie, że do wykonywania zawodu bibliotekarza niepotrzebne są wysokie kwalifikacje; przyzwolenie na to, żeby w bibliotekach pracowały osoby bez wyższego czy podyplomowego, specjalistycznego wykształcenia. Zawód bibliotekarza może wykonywać każdy (jest w tym trochę prawdy – zawód kojarzony z humanistyką potrzebuje specjalistów innych dziedzin). Według ostatnich doniesień zawód ten jest też zagrożony zniknięciem z rynku pracy. Zostaną biblioteki (głównie cyfrowe) bez bibliotekarzy? Funkcja usługowa jest wpisana w nasz zawód, ale jest jeszcze to „coś”, co buduje relacje biblioteka/bibliotekarz – czytelnik/środowisko (wszak czytanie czy odbiór kultury jest czynnością bardzo osobistą). To „coś” sprawia, że chcemy wykonywać zawód wymagający, pochłaniający energię, czas, ale dający też ogromną satysfakcję. Zawód, który już dawno wyszedł z ram stereotypu – „bibliotekarki w koku i okularach, która jedynie udostępnia zbiory”.

Dziś, rozmawiając z młodymi osobami, które zaczynają lub chcą zacząć pracować w bibliotece, zadają pytanie, dlaczego wybierają to miejsce (mam świadomość bardzo częstej motywacji – humaniście trudno znaleźć pracę) i pytam o dodatkową motywację. Najczęściej słyszę – bo lubię czytać, miło jest pracować w otoczeniu książek, mieć je pod ręką. Pytam – jak według nich wygląda praca w bibliotece i tu w większości słyszę opinie, które były moim udziałem trzydzieści lat temu. W bibliotece jest spokojnie, może czasem dopadnie stres związany z udostępnianiem zbiorów czy rozmową z obcym człowiekiem. W czasie pracy okazuje się, że jest inaczej. Nie ma spokoju, jest stres. Nie ma czasu, jest różnorodność zadań. Często praca „na czas”. Trudne wybory finansowe. Konieczność sprostania oczekiwaniom czytelników (przecież najlepsza biblioteka bez tej jednej książki, której szuka czytelnik traci na znaczeniu). A jednocześnie inspirowanie, animowanie, kreowanie, pobudzanie, edukowanie... w imię promocji czytelnictwa i zmieniających się oczekiwań odbiorców.

Skąd wciąż te same opinie i niezauważanie działań bibliotek? Przecież przez lata biblioteki bardzo się zmieniły. Stanowią, szczególnie w mniejszych miejscowościach, centrum informacji, komunikacji i wiedzy. Stają się zapleczem dla różnego rodzaju akcji edukacyjnych. Dziś często przeobrażają się w centra kultury. Przez swój uniwersalny

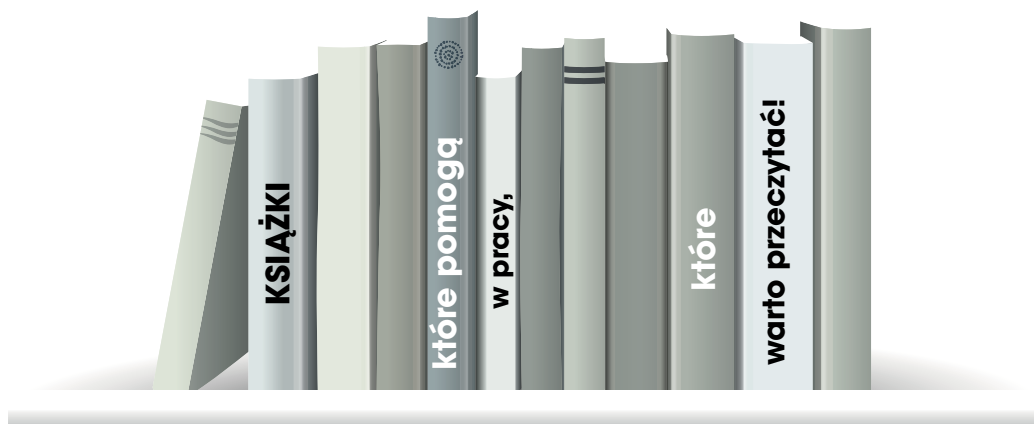
charakter biblioteki to miejsca: spotkań, koncertów, wystaw, informacji, integracji różnych środowisk, współpracy instytucjonalnej i lokalnej... Wszystko w ramach jednego, skromnego budżetu. Czasem trudno w działaniach zachować właściwe proporcje między tym, czego nie widać zewnątrz – zbiorami i ich udostępnianiem, a tym, co dostrzeże środowisko – działalnością kulturalną. Korzystających z bibliotek – przekonanych nie trzeba

Przez swój uniwersalny charakter biblioteki to miejsca: spotkań, koncertów, wystaw, informacji, integracji różnych środowisk, współpracy instytucjonalnej i lokalnej... Wszystko w ramach jednego, skromnego budżetu

przekonywać, sztuka trafić do tych, którzy nie wiedzą. Mogą zauważyć bibliotekę poprzez propozycje kulturalne. I tu kolejna pułapka. Pozwolę sobie zacytować: „Czy [biblioteki] powinny rozbudzać szlachetny snobizm obcowania z kulturą wysoką, choćby z poezją, czy stawiać na popularyzowanie tego, co łatwe, co bez większego wysiłku przyswajalne czytelniczko?”. Pytanie pozostawiam bez odpowiedzi. Obawiam się, że czasem skuszeni nowymi trendami, chęcią wypromowania biblioteki wkraczamy na niebezpieczną drogę prostych, populistycznych rozwiązań, nie myśląc, że z drogi tej będzie trudno zawrócić.

Biblioteka nie jest medialna. Chyba że ma nowoczesny budynek albo pięknie zaaranżowane przestrzenie. To bardzo cieszy bibliotekarzy i czytelników chcących przebywać w ładnych wnętrzach. O niezwykłych bibliotekach jest głośno, niestety najczęściej w kontekście projektu architektonicznego. No cóż, nie zrażamy się. Skoro powstają piękne biblioteki to znaczy, że są potrzebne. To nic, że nie wszystkie są piękne, że nie zawsze mają pieniądze na uzupełnianie zbiorów. Ważne, że są bibliotekarze, którzy potrafią i robią bardzo dużo na rzecz środowiska lokalnego, aktywizacji kulturalnej. Potrzebują czasem tylko zauważenia i wsparcia innych instytucji, twórców, mediów, wydawców, autorów... Ale to już osobny, złożony temat.

Violetta Łabędzka
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu



Łapacz snów. Studia o twórczości Neila Gaimana. Pod red. Weroniki Kosteckiej, Anny Mik i Macieja Skowery. Warszawa: Wydaw. SBP, 2018, 307 s., (Literatura dla Dzieci i Młodzieży: studia; t. 13), ISBN 978-83-65741-20-2.



Książka zawiera zbiór tekstów dotyczących twórczości Neila Gaimana, popularnego autora powieści, opowiadań, wierszy, komiksów, *picturebooków*, scenariuszy, esejów i tekstów piosenek dla starszych, jak i młodszych odbiorców. Pierwszy tekst autorstwa Grzegorza Leszczyńskiego zawiera rozważania nad Gaimanowskim światem metafizycznego niepokoju, obejmującym zwłaszcza bohaterów dziecięcych. Anna Mik przejrzała polskie recenzje utworów Gaimana przeznaczonych dla młodych odbiorców. Maciej Skowera analizuje powieść *Oceanowi na końcu drogi*, a Katarzyna Słany prowadzi rozważania nad *Koraliną*. Michał Zając analizuje *picturebooka Wilki w ścianach* i przygląda się współpracy Neila Gaimana z grafikiem Davidem Mc Keanem. Ewelinę Rąbkowską zainteresował *Dzień z życia Czu*, książka, która powstała przy współpracy Neila Gaimana z Adamem Rexem. W publikacji odnajdziemy jeszcze więcej ciekawych tekstów, z którymi warto się zapoznać, zwłaszcza że dotyczą twórczości pisarza popularnego również w Polsce (świadczą o tym m.in. badania czytelnice).



Magdalena Paul: Wpływ społeczny bibliotek publicznych. Badanie użytkowników bibliotek w województwie mazowieckim. Warszawa: Grupa COGITO Sp. z o.o., 2018, 303 s., ISBN 978-83-85534-99-0.



W książce autorka na wybranych przykładach rozpoznaje, wyjaśnia i ocenia społeczny wpływ bibliotek. Rozdział pierwszy dotyczy konceptualizacji pojęcia wpływu społecznego, a drugi stanu badań nad tym problemem. Rozdział trzeci ma charakter metodologiczny, omówiono w nim normę ISO *Information and documentation – Methods and procedures for assessing the impact of libraries* oraz zaprezentowano koncepcję badania. Rozdział czwarty dotyczy wyników badań. W publikacji odnajdziemy próbę odpowiedzi na pytania: W jaki sposób użytkownicy korzystają z bibliotek publicznych i jakie efekty korzystania z bibliotek publicznych odczuwają ich użytkownicy? Zaprezentowano również: modele korzystania z bibliotek publicznych, czynniki mające wpływ na sposoby korzystania z nich, odczuwane korzyści i straty, czynniki mające wpływ na odczuwanie korzyści z użytkowania bibliotek publicznych. Warto podkreślić, że korzyści uzyskiwane dzięki bibliotekom publicznym służą budowaniu kapitału kulturowego i społecznego o wartości autotelicznej. Publikacja na pewno zainteresuje bibliotekarzy, ale powinna być również obowiązkową lekturą dla organizatorów bibliotek i tych, którzy nimi zarządzają.



KSIĄŻKA

Dorota Grabowska



SUWAŁSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA 2018

Fot. w artykule z archiwum biblioteki

WYBÓR ZDARZEŃ

Prawie 75 lat temu, bo już w listopadzie 1944 r. Wanda Moraczyńska zaczęła organizować bibliotekę w Suwałkach. Początki były skromne. Jeden wynajęty pokój, a w nim resztki księgozbioru Polskiej Macierzy Szkolnej i książki ocalone z zawieruchy wojennej składały się na księgozbiór liczący zaledwie kilkaset pozycji. Otwarcie biblioteki dla czytelników nastąpiło w pierwszych dniach stycznia 1945 r. Zaczęto wówczas prowadzić wypożyczalnię i organizować sieć biblioteczną w terenie.

Dziś Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej w Suwałkach działa we własnym budynku głównym przy ul. Emilii Plater, w którym mieszczą się m.in. Wypożyczalnia dla Dorosłych, Oddział dla Dzieci z Pracownią „Smykałka”, Zbiory Specjalne, Czytelnia, Pracownia Digitalizacji i Historii Mówionej. Na terenie Suwałk – miasta liczącego prawie 70 tys. mieszkańców, działają trzy typowe filie biblioteczne, „Midicentrum” – Kreatywny Ośrodek Nauki i Technologii oraz punkt biblioteczny w Domu Opieki Społecznej „Kalina”. Zgodnie ze statutem biblioteka: gromadzi, opracowuje, przechowuje i udostępnia zasoby biblioteczne ze szczególnym uwzględnieniem materiałów dotyczących Suwałk i regionu Suwalszczyzny. Popularyzuje książkę i czytelnictwo, prowadzi różne formy pracy oświatowej z czytelnikami służące popularyzacji sztuki, nauki oraz upowszechnianiu dorobku kulturalnego miasta i regionu. Jest wydawcą lokalnego czasopisma „DwuTygodnik Suwalski”. W Suwalskiej Bibliotece pracuje 41 osób.

Czytelnicy, zbiory i usługi

Dbając o utrzymanie obecnego poziomu czytelnictwa w Suwałkach (10 344 zarejestrowanych czytelników w 2018 r., co stanowi 15% mieszkańców miasta) i z nadzieją na zwiększenie wskaźników czytelnictwa w latach następnych, stawiamy głównie na różnorodność bibliotecznego oferty. Księgozbiór biblioteki liczy ok. 200 tys. woluminów. Oprócz książek udostępniane są także czasopisma i zbiory na nośnikach elektronicznych. Poszczególne działy i filie samodzielnie decydują o doborze tytułów do swoich zbiorów, korzystając z rozmaitych ofert wydawniczych, antykwarycznych oraz innych źródeł. Rozważna selekcja księgozbioru prowadzi do jego aktualizacji. Wycofywane z inwentarzy materiały wykorzystywane są do wymiany międzybibliotecznej dubletów, jako dary (np. wspieranie: Polonii na Litwie i Białorusi, Domów Opieki Społecznej, Aresztu Śledczego w Suwałkach i in.) lub sprzedaż niepotrzebnych tytułów, z której dochód przeznaczamy na zakup nowości. Szczególny nacisk kładziemy na regionalia. Materiały do-

tyczące Suwałk i Suwalszczyzny pieczętowanie gromadzone przez bibliotekarzy stanowią około 90 tytułów książek rocznie i 12 tytułów czasopism, nie licząc DZS-ów. Obsługa czytelników została w pełni skomputeryzowana w oparciu o program biblioteczny SOWA2. Elektroniczny katalog biblioteczny jest udostępniany w Wypożyczalni dla Dorosłych na terminalu dla czytelników, natomiast strona internetowa biblioteki (www.bpsuwalki.pl) umożliwia dostęp do katalogów online. Bezpośrednio z katalogu czytelnicy mogą korzystać z internetowej biblioteki „Wolnych Lektur”. SOWA2 umożliwia także elektroniczne (e-mail) powiadamianie o terminach zwrotu materiałów bibliotecznych. Czytelnicy otrzymujący takie powiadomienie mają szansę książkę przedłużyć lub zwrócić i dzięki temu uniknąć regulaminowych kar za jej przetrzymywanie. Można też skorzystać z nietypowego sposobu zwracania wypożyczonych książek – z książkomatu. W ramach projektu „Zabierz książkę na gapę” zaprojektowano, wykonano i ustawiono na dworcu autobusowym w Suwałkach książkomat, zwany też trezorem bibliotecznym. Aby zachęcić podróżnych do korzystania z nowego urządzenia zorganizowano 3 spotkania autorskie na dworcu PKS. Podczas spotkań zaprezentowano zasady działania książkomatu, który umożliwia zwrot książek i płyt CD/DVD do biblioteki przez całą dobę. Warto zaznaczyć, że autorką projektu graficznego naszego książkomatu jest jedna z instruktorek biblioteki.

Wypożyczalnia sprawuje opiekę biblioteczną nad niepełnosprawnymi i wiekowymi mieszkańcami miasta. W ramach usługi bibliotecznej „Książka na telefon” bibliotekarze raz w tygodniu nieodpłatnie dowożą książki do domów osób, którym z racji wieku i stanu zdrowia trudno dotrzeć do biblioteki. Wypożyczalnia zawozi swoje książki także pacjentom Oddziału Rehabilitacji oraz wypożycza książki do punktu bibliotecznego w Domu Pomocy Społecznej „Kalina”. Wspieramy też osoby słabo widzące i niewidome oferując im możliwość wypożyczenia „Czytaka” z pakietem 1600 cyfrowych książek mówionych do słuchania. „Czytaki Plus”, które są przystosowane do obsługi przez osoby niewidome i słabowidzące, otrzymaliśmy od Stowarzyszenia „Larix”.

Czytelnia

Staramy się dostosowywać swoją ofertę do zmieniających się potrzeb suwalskich czytelników. Z roku na rok zmniejsza się liczba osób korzysta-

jących z czytelni i dlatego w 2018 r. zdecydowaliśmy się na połączenie dwóch oddzielnych czytelni w jedną. Pomieszczenia, które nie były remontowane od ponad dwudziestu lat, z wyposażeniem pochodzącym z końca ubiegłego wieku, zostały wyremontowane, pojawiły się tam nowe komputery i meble. W bibliotece jest winda, a zatem wszyscy bez większych problemów mogą dotrzeć do Czytelni na pierwszym piętrze. Ułatwiło to dostęp do zbiorów bibliotecznych, ponieważ czytelnik wszystko może znaleźć w jednym miejscu. Zmiany były możliwe dzięki środkom pozyskanym z ministerialnego Programu „Infrastruktura Kultury”.

Czytelnia gromadzi książki oraz czasopisma z różnych dziedzin wiedzy ze szczególnym uwzględnieniem regionalistów oraz Dokumenty Życia Społecznego. Dysponuje stanowiskami komputerowymi z internetem dla użytkowników, z odrębnym stanowiskiem do bazy Akademia oraz oferuje dostęp do elektronicznych baz danych, w tym bazy publikacji zwartych i artykułów z czasopism dotyczących Suwalszczyzny. Suwalska biblioteka, w konsorcjum z pięcioma innymi bibliotekami publicznymi województwa podlaskiego, oferuje czytelnikom dostęp do 1219 publikacji w serwisie Ibuk Libra. W Czytelni można otrzymać indywidualny kod



uprawniający do korzystania z lbuk Libry na komputerze domowym. W dobie bogatej oferty internetowej, wręcz zalewu informacji niezweryfikowanych, bibliotekarz staje się przewodnikiem po internecie. W Czytelni opracowuje się i następnie udostępnia na stronie internetowej biblioteki zestawienia bibliograficzne dotyczące problemów Suwalszczyzny. Jedną z bibliotekarek przygotowuje i publikuje w Wikipedii hasła dotyczące naszego regionu np. „Pomnik nosiciela książek (knygnesys – nosiciel książek) Pawła Matulewicza (Krejwiany)”, „Nasz Głos” – czasopismo Ziemi Augustowskiej, „Statua Matki Boskiej (Suwałki)”.

Czytelnia sprawuje pieczę nad przygotowaną i zarejestrowaną w 2016 r. skrzynką (cache) „Świat to biblioteka” na portalu www.geocaching.com. Geocaching jest przygodową grą terenową, w której gracz, używając specjalnej aplikacji mobilnej lub urządzenia GPS, odnajdują sprytnie ukryte skrzynki na całym świecie. Spośród 2,8 mln skrzynek ukrytych w ponad 180 krajach, jedna znajduje się w suwalskiej bibliotece.

Pracownia digitalizacji

Znaczący dla biblioteki był szczególnie rok 2018, gdy utworzono Pracownię Digitalizacji i Historii Mówionej. Pracownia została zlokalizowana w odnowionych pomieszczeniach dawnej Czytelni czasopism. Realizacja projektu „Cyfrowe pogotowie historyczne”, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Miasta Suwałki, pozwoliła na kompleksowe rejestrowanie

i gromadzenie wspomnień najstarszych mieszkańców regionu. To oni tworzyli historię naszego miasta. Niestety, coraz więcej suwalczan ze swoimi ciekawymi opowieściami odchodzi na zawsze. Staraliśmy się uratować to co jeszcze można utrwalić na nośnikach cyfrowych. Nagrane wywiady dotyczą ostatnich kilku dziesięcioleci historii miasta. W pamięci „świadków historii” mieści się prawie 100 lat – odzyskanie przez Polskę niepodległości, okres II wojny światowej, czasy powojenne, aż do współczesności. To biblioteczny wkład w jubileuszowe obchody 100-lecia wyzwolenia Suwałk i 300-lecia założenia miasta. Zarejestrowano już wspomnienia 35 osób – łącznie 40 godzin nagrań. Nagrania podlegają archiwizacji i transkrypcji. Opracowano i udostępniono fragmenty wywiadów 16 osób. Skanowane są zdjęcia i dokumenty, w tym dokumentacja suwalskiego harcerstwa z okresu 1918-1967.

W pracowni digitalizowane są też zbiory biblioteczne, szczególnie te najstarsze i najcenniejsze dotyczące Suwałk i naszego regionu. Po przeniesieniu na nośniki cyfrowe będą bardziej dostępne, a przede wszystkim zostaną ocalone przed fizycznym zniszczeniem. W 2018 r. zdigitalizowano 27 książek z przełomu XIX i XX w. i 164 czasopisma regionalne. Materiały są udostępniane na stronie internetowej www.digi.bpsuwalki.pl jako biblioteka multimedialna. Wykorzystywane są w przedsięwzięciach edukacyjnych, artystycznych i naukowych – zajęcia „Odkrywam i opisuję historię Suwałk. Plac Marii Konopnickiej” prowadzono na bazie wspomnień o zdarzeniach i miejscach historycznych. Młodzież tropiła znaki historii na archiwalnych zdjęciach i filmach placu Marii Konopnickiej wykonanych w latach 1900-2014.

Oddział dla Dzieci

Bardzo ważną grupą użytkowników są dzieci i młodzież. Dla nich szeroko prowadzona jest działalność edukacyjna, uzupełniająca program nauczania szkolnego. Typowe lekcje biblioteczne i konkursy recytatorskie, choć konieczne, nie ograniczają kreatywności bibliotekarzy w opracowywaniu sposobów dotarcia do grupy najmłodszych użytkowników. Wspomniane wcześniej „Midicentrum” jest przykładem, jak taką działalność można wzbogacić.

W Oddziale dla Dzieci można znaleźć tradycyjne wydawnictwa książkowe, lektury szkolne, kłasykę dziecięcą i młodzieżową, najmłodniejsze be-





stsellery, jak również książki zabawki. Atrakcyjne i kolorowe wyposażenie wprowadza małe dzieci w świat książek. Niskie regały z kolorowymi książeczkami, pluszowe zabawki, basen z plastikowymi kuleczkami sprawiają, że małe dzieci chętnie przychodzą do biblioteki nie tylko po to, by wypożyczyć książkę. Pracownia „SMYKAŁKA” prowadzi zajęcia edukacyjno-kulturalne i literackie dla dzieci i młodzieży ze szkół i przedszkoli na terenie Suwałk i okolic. W ofercie „Smykałki” znajdują się także zajęcia z robotyki z klockami lego, zajęcia rozwijające twórczość plastyczną – rysunek, grafikę i animację komputerową lub muzyczną – naukę komponowania własnych utworów, udziału w przedstawieniu teatryku Kamishibai, pomoc w odrabianiu lekcji. Odbываły się tam zajęcia: „Godzina grania, kwadrans czytania” codzienna akcja, która ma za zadanie zachęcić dzieci siedzące przed komputerem do czytania; Dyskusyjny Klub Książki „Co afera, to litera”; Biuro Podróży „Biblioteka” (8 wycieczek pieszych i rowerowych); projekcje filmów dla osób niepełnosprawnych. Nowością, która cieszy się dużym powodzeniem są zajęcia dla rodziców z dziećmi w wieku od 6 miesięcy do 3 lat prowadzone metodą Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne. Niezwykle atrakcyjne było „Nocowanie w bibliotece”; ale także – warsztaty robienia na drutach „Szaliki dla Kręzołka i jego znajomych krasnoludków z Suwałk” integrujące dzieci, babcię z Suwał-

skiego Klubu Seniora i bibliotekarki; „Być jak Pippi Pończoszanka” – gośćmi zajęć ruchowych byli siatkarze drużyny Ślepsk Suwałki; „Bal karnawałowy” na ludową nutę. Dzieci oraz ich rodzice poznawali ludowe zabawy i tańce. Wiosną kreatywne zajęcia z tworzenia wynalazków poprowadził utalentowany 17-latek, a dzieci wymyśliły szereg urządzeń, które ułatwiłyby im życie. Poznawały również tajniki kuchni mniejszości narodowych i wyznaniowych – staroobrzędowców, Tatarów. Z pomocą dorosłych, wykonywały sodziaki i bulbiszniki. W „Kuchni Tatarskiej u Alika” dzieci pod okiem kucharza przygotowały danie z kuchni tatarskiej – kołduny tatarskie. We współpracy z Ambasadą USA w „Pracowni „Smykałka” od lat realizowany jest projekt „Ameryka w twojej bibliotece”. Oprócz kompletowania coraz bogatszego księgozbioru anglojęzycznego, nauki języka angielskiego, konkursów wiedzy „Let’s visit the USA”, zapraszani są goście z USA stypendyści Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta.

Dane krajowe wskazują, że jedna biblioteka publiczna przypada średnio na 10 tys. mieszkańców. Zgodnie z tą zasadą, istniejąca w Suwałkach liczba placówek powinna w zasadzie zaspokoić potrzeby czytelnicze 70-tysięcznego miasta. Niestety, wszystkie trzy filie oraz „Midicentrum” znajdują się w północnej części miasta, co nie zapewnia jednakowej odległości do biblioteki wszystkim mieszkańcom.

Filie

Filia nr 1, usytuowana jest w budynku suwałskiego szpitala. Obsługuje nie tylko jego pacjentów i personel, ale umożliwia korzystanie ze swych usług wszystkim Suwałczanom. Księgozbiór to bogaty wybór literatury pięknej i popularnonaukowej (ze szczególnym uwzględnieniem publikacji z zakresu medycyny). Utworzono tam stanowiska komputerowe (z projektu „Kraszewski dla bibliotek”) z internetem dostępnym dla czytelników, zwłaszcza pacjentów, którzy mogą sprawdzić swoją pocztę elektroniczną lub skontaktować się z najbliższymi.

Filia nr 2 znajduje się w centrum gęsto zaludnionego Osiedla Północ. Ze względu na dużą liczbę potencjalnych odbiorców bibliotekarki systematycznie poszerzają ofertę kulturalną (nie tylko związaną z literaturą) dla różnych grup mieszkańców. Nagrodą w organizowanym tam konkursie „Krzyżówka z kluczem” jest kupon anulujący karę za przetrzymanie książek. Filia zorganizowała ak-



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

cję „Książka – niespodzianka” dla dzieci i dorosłych. Każdy może wypożyczyć jedną książkę „w ciemno”, zawiniętą w szary papier – niespodziankę. W 2018 r. w ten sposób wypożyczono ok. 450 książek. Obok budynku Filii nr 2 zorganizowano „Piknik na Klonowej”. Bańki mydlane, czytanie na leżakach i kocach oraz opowieści Jarosława Kaczmarka autora książek (*Gole wszech czasów*, *Napastnicy. Jak zostać mistrzem*) i opowiadacza z „Grupy Studnia O” to atrakcje, które czekały na uczestników.

Filia nr 3, znajdująca się na Osiedlu Kamena prowadzi intensywną działalność skierowaną do dzieci i młodzieży rozwijając ich zainteresowania filmem i fantastyką. Spotykają się tam członkowie stowarzyszenia „Mroczne Bractwo” zafascynowani fantastyką, mangą i anime. Bibliotekarka z Filii włączyła się w działania Festiwalu Fantastyki „Mroźna Brama”, organizując stoisko „Antykwariatu pod Szmaragdowym Smokiem”.

Filia współpracuje z opiekunami dzieci niepełnosprawnych oraz okolicznymi przedszkolami organizując zajęcia z bajkoterapii. Przedszkolaki spotykają się z pisarzami, biorą udział w zajęciach nauki tańców ludowych. W czasie wakacji organizowane są tam zajęcia z klockami Lego WeDo, warsztaty wykonywania ozdób z filcu i makaronu, wyjazdowe warsztaty kulinarne do Budy Ruskiej – wsi nad Czarną Hańczą. W Filii nr 3 Ania Broda – muzyk i autorka tekstów, wspólnie z grupą

dorosłych z niepełnosprawnością umysłową wykonała własne i zaimprovizowane utwory. Grupa uczestników ze Środowiskowego Domu Samopomocy Stowarzyszenia „Aktywni tak samo”, Warsztatów Terapii Zajęciowej w Filipowie i Środowiskowego Domu Samopomocy w Lipniaku z ciekawością przyglądała się instrumentom: drumli, lirze korbowej, cymbałom, tamburynom.

Midicentrum

Zmienia się też najbardziej nietypowa i kreatywna część suwalskiej biblioteki, czyli „Midicentrum” – Kreatywny Ośrodek Nauki i Technologii na Osiedlu Północ. Jest to interaktywny oddział biblioteki wykorzystujący nowoczesne technologie informatyczne w celach edukacyjnych. Wszystkie zajęcia są tam bezpłatne i oferują: uzupełnienie tradycyjnego sposobu nauki, multimedialne programy edukacyjne z różnych dziedzin wiedzy, nauczanie interdyscyplinarne, poznawanie nowych technologii, poszerzanie wiedzy, rozwijanie zainteresowań i talentów, ciekawe spędzanie czasu wolnego. Zajęcia w „Midicentrum” są przeznaczone dla grup zorganizowanych oraz indywidualnych uczestników. Mogą z nich korzystać uczniowie i dorośli. Zajęcia sobotnie integrują rodziny wokół wspólnej nauki i zabawy. Oferta edukacyjna „Midicentrum” obejmuje różne obszary nauk ścisłych. Są to np.: automatyka i robotyka, technika, nauki przyrodnicze – biologia, ekologia, fizyka, wizualizacja zjawisk przyrody. W skład ośrodka wchodzi także pracownia sztuki i muzyki – zajęcia tam prowadzone rozwijają twórczość plastyczną – rysunek, grafikę i animację komputerową lub muzyczną – naukę komponowania własnych utworów. Tytuły przykładowych zajęć mówią o charakterze działalności „Midicentrum”.

W 2018 r. odbywały się tam zajęcia dla grup szkolnych/przedszkolnych m.in. „Cztery żywioły”, „Bieguny nauki”, „Symetria”, „Dzień Czarnej Hańczy”, „Tydzień muzyki” itd.

„Midicentrum” – Kreatywny Ośrodek Nauki i Technologii w Suwałkach został utworzony z projektu unijnego dofinansowanego z Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina. Zgodnie ze wskaźnikami projektu, wspólnego z biblioteką w Grodnie, która była naszym partnerem i utworzyła podobny obiekt w swoim mieście („Multicenter – Sowuszka”), rocznie powinniśmy przyjąć 7 tys. użytkowników. W 2018 r. w zajęciach organizowanych tylko w suwalskim „Midi-



centrum” uczestniczyło 10 539 osób. Popularność naszego „Midicentrum” wyraźnie świadczy o słuźności realizacji projektów dopasowanych do potrzeb środowiska.

Działalność środowiskowa

Biblioteka nie zamyka się tylko w obszarze słowa drukowanego. Oprócz rozwijania działań skierowanych do dzieci, biblioteka suwalska organizuje imprezy adresowane do dorosłych. Są to przede wszystkim spotkania autorskie, wykłady i promocje książek oraz prezentacje zdjęć i opowieści podróżników związane z regionem, akcje promujące bibliotekę, kulturę, literaturę i czytelnictwo.

W 2018 r. zaprosiliśmy ponad 30 autorów piszących dla dorosłych i 19 piszących dla dzieci i młodzieży. Zorganizowaliśmy 28 różnorodnych wystaw – w Sali im. Jadwigi Towarnickiej, w galerii „Na schodach”, prezentacji w „Zaufku” i wystaw w Pracowni „Smykałka”.

Żywa biblioteka

Zainteresowaniem czytelników cieszą się spotkania z interesującymi i kontrowersyjnymi ludźmi, uczące tolerancji takie jak „Żywa biblioteka” organizowana w naszej bibliotece już po raz czwarty. Jest to jednodniowa akcja społeczno-edukacyjna. „Żywe książki” są osobami z góry stawianymi poza nawias ze względu na ich przeszłość, chorobę, poglądy, wygląd itp. „Żywa biblioteka” umożliwia dyskusję „czytelnika” z „żywą książką” o sprawach, których na ogół nie porusza się, pozwala obalić stereotypy. Wśród „żywych książek” znalazły się: ateista-apostata, Litwin, osoba homoseksualna, Rosjanka, trzeźwy alkoholik, weganin, Żyd i inni. Następna, piąta edycja „Żywej biblioteki”, została zorganizowana z inicjatywy grupy „Młodzi dla Suwałk”. Podczas tej edycji czytelnicy mogli porozmawiać w bibliotece m.in. z: bankrutem-biznesmenem, osobą chorującą na stwardnienie rozsiane, czy też chorującą na anoreksję.

Koncerty muzyczne w Sali im. Jadwigi Twornickiej

W ubiegłym roku z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości RP zorganizowaliśmy 2 koncerty fortepianowe w wykonaniu Tadeusza Trzaskalika, który muzykę Mikołaja Kleofasa Ogińskiego uzupełniał opowieścią. Z kolei w ramach „II Cyklu Koncertów Kameralnych – Nowe Interpretacje 2018”, we współpracy z Suwalskim Towarzystwem



Muzycznym im. Emila Młynarskiego w Suwałkach, został zorganizowany koncert kameralny „Węgierskie fascynacje”. Jednak nie tylko muzyką poważną zachęcamy do odwiedzania biblioteki. Kuba Michalski, akompaniując sobie na gitarze wykonał koncert „ACH – POEZJA!”, czyli śpiewane wiersze Asnyka, Leśmiana, Staffa, Herberta i Leszka A. Moczulskiego”.

„Przeczytaj i obejrzyj”

We współpracy z suwalskim kinem Cinema Lumiere biblioteka prowadzi akcję „Przeczytaj i obejrzyj”. Osoby, które wypożyczają książki z listy opublikowanej na stronie internetowej biblioteki, otrzymują kupony zniżkowe do kina na wybrane filmy będące ekranizacjami książek lub nawiązaniem do literatury. Biblioteka sprawuje także patronat nad cyklem „Kino Konesera” w Cinema Lumiere. Są to filmy studyjne, dla bardziej wymagających widzów, wyświetlane tylko na jednym seansie w suwalskim kinie.

Współpraca z Aresztem Śledczym

We współpracy z Aresztem Śledczym w Suwałkach, zorganizowano akcję „Dobry adres to dziecko” polegającą na profesjonalnym nagraniu czytających ojców-więźniów. To już druga tego typu akcja w Suwałkach. Nagrane głosy ojców trafiły do ich dzieci w całej Polsce w postaci płyt CD. Biblioteka zaproponowała listę książek do czytania, dostosowanych do różnego wieku dzieci. Zapewniliśmy sprzęt i książki do czytania. Po wykonanej obróbce cyfrowej nagrania przygotowano płyty, także pod względem graficznym i rozesłano je pod wskazane adresy. Prowadzimy także Dyskusyjny Klub Książki dla osadzonych w areszcie. Ze względu na specyfikę miejsca, spotkania nie są zbyt regularne, ale cieszą się dużym zainteresowaniem wśród więźniów.

Gry planszowe

Opracowaliśmy i wydaliśmy grę planszową „Suwałczanka”, w którą można zagrać w każdej filii i w Pracowni „Smykałka”. Jest przeznaczona dla osób w wieku powyżej 12 lat. Gra sprawdza wie-





dzę o Suwałkach i Suwalszczyźnie oraz słynnych suwalczankach m.in. Marii Konopnickiej, Klotyldzie Dargielowej, Jadwidze Towarnickiej czy Aleksandrze Piłsudskiej, a powstała w ramach obchodów 100. rocznicy przyznania praw obywatelskich Polkom. Projektem graficznym zajęli się Marcin Gwiazdowski, natomiast koncepcję i mechanikę gry oraz teksty stworzyli suwalscy bibliotekarze.

We współpracy ze Stowarzyszeniem Kulturalnym Bibliofil powstała wielkoformatowa gra planszowa „Pan Jezior”. Plansza gry mierzy 5 m x 5 m. Autorką projektu graficznego jest suwalska artystka Anna Cichosz, która wykonała makietę gry, a na jej podstawie opracowano formę cyfrową. Scenariusz gry opracowali suwalscy bibliotekarze biorąc pod uwagę jedną z suwalskich legend.

100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości

Ta doniosła dla Polski rocznica stała się inspiracją wielu działań. Z okazji 100. rocznicy przyznania Polkom praw wyborczych, w XII edycji konkursu „Suwalskie limeryki latem” organizowanego przez bibliotekę, specjalnie doceniono utwory, których bohaterkami były słynne kobiety ważne dla Suwalszczyzny. Na konkurs wpłynęło 157 utworów od 34 autorów. Limeryki nagrodzone w poprzednich edycjach zostały wydane w formie zielonego, kwadratowego tomiku, a wersja elektroniczna tej książki jest dostępna w formie e-booka na stronie internetowej biblioteki.

Noc Bibliotek 2018

Ubiegłoroczna Noc Bibliotek rozpoczęła się w naszej bibliotece otwarciem wystawy „Fashion-

nable, dandys, elegant. Moda męska w XIX i na początku XX w. w czasopiśmie ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie”. Najmłodszy brał udział w warsztatach bębniarskich, obejrzał teatrzyk kamishibai „Bajka o Wiśle” oraz film „Tarapaty”, odwiedzili salon gier planszowych. Dorośli, oprócz zwiedzania wystawy, wysłuchali opowieści siostry Joanny Olszewskiej o „Boliwii w oczach misjonarki”. Na zakończenie Krzysztof Snarski, Piotr Brysacz i Piotr Malczewski snuli opowieść o staroobrzędowcach w oparciu o najnowszą ich książkę. Noc Bibliotek to wyjątkowa akcja i święto dla bibliotekarzy i dla czytelników, dlatego nie mogło zabraknąć białoczerwonego tortu Grażyny, który barwami nawiązywał do ubiegłorocznego hasła „Rzeczpospolita Czyta”. Bibliotekarze wyglądali równie wyjątkowo w strojach białoczerwonych. Noc Bibliotek to także jedyna okazja, aby przyjść do suwalskiej biblioteki wieczorem i wypić kawę, na leżaku poczytać książkę, a także oddać przetrzymane książki bez żadnych konsekwencji, bo to „Noc bez kar”.

Cała Polska czyta dzieciom

W ramach kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” biblioteka zorganizowała XVIII edycję akcji „Suwalszczyzna czyta dzieciom” w Szkole Podstawowej nr 2. W roku jubileuszu 100-lecia niepodległości, dzieci poznały historię pluszowego niedźwiadka, o którym opowiada książka *Bohaterki Miś* Bronisławy Ostrowskiej. Bohaterem książki (pierwsze wydanie ukazało się w 1919 r.) jest pluszowa maskotka, która przynosiła szczęście wszystkim swoim właścicielom w czasie I wojny światowej. Wśród czytających byli m.in. dyrektor Muzeum

Okręgowego w mundurze żołnierza Wojska Polskiego, instruktorka z Suwalskiego Ośrodka Kultury w stroju żydówki ze spektaklu „Okrucy dnia”, emerytowany wojskowy w mundurze Legionów Polskich oraz przedstawiciele Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”.

W ubiegłym roku zrealizowaliśmy 11 projektów dofinansowanych z różnych źródeł: MKiDN, Miasta Suwałki oraz 2 projekty dofinansowane przez Unię Europejską.

Rok Herberta

Jednym z ciekawszych był „Epizod w bibliotece”, czyli dzień poświęcony Zbigniewowi Herbertowi, który wolny czas spędzał na Suwalszczyźnie pływając kajakiem po Czarnej Hańcy. Opracowaną bibliografię przedmiotowo-podmiotową „Zbigniew Herbert w zbiorach Biblioteki Publicznej im. Marii Konopnickiej w Suwałkach” udostępniono do bezpłatnego pobierania ze strony internetowej biblioteki. „Poezja w dzisiejszym świecie” to dyskusja panelowa współczesnych poetów Suwalszczyzny (Józefa Drozdowska, Janina Osewska, Mirosław Słapik) z młodzieżą z suwalskich liceów ogólnokształcących. Poeci o dorobku ogólnopolskim dyskutowali o roli poezji w życiu współczesnego człowieka – zarówno z perspektywy poety, jak i odbiorcy. Dyskusja z poetami stanowiła wprowadzenie do następnego twórczego działania, czyli akcji „Pan Cogito i wyobraźnia”. Z rozsypanych wersów różnych wierszy Herberta powstały zupełnie inne utwory. „Śladami Zbigniewa Herberta po Suwalszczyźnie” to konkurs fotograficzny dotyczący miejsc pobytu poety na Suwalszczyźnie dla odwiedzających latem szlak Czarnej Hańcy i Kanału Augustowskiego. Konkurs był otwarty, obejmował wszystkie kategorie wiekowe, a nagrodzone i wyróżnione zdjęcia pokazano na wystawie. „Epizod w bibliotece” zakończył wieczorny spektakl – „Życiorys” – monodram poetycki złożony z tekstów Z. Herberta w wykonaniu Wojciecha Wysockiego. Spektakl obejrzało 200 widzów. Towarzystwo mu wystawa zdjęć Emilii Gowin – „Impresje herbertowskie”.

„DwuTygodnik Suwalski”

Biblioteka jest wydawcą „DwuTygodnika Suwalskiego” – rocznie ukazuje się 26 numerów (5 tys. egzemplarzy każdego numeru). Oprócz informacji o bieżących sprawach miasta dużą część periodyku zajmują aktualności z biblioteki, fotorelacje z naszych działań, recenzje książek. „DwuTygo-



dnik Suwalski” jest bezpłatny. Wersja elektroniczna czasopisma dostępna jest na stronie internetowej „DwuTygodnika Suwalskiego”.

Zmieniające się tempo życia, szybkość powstawania i wdrażania nowych technologii powodują, że biblioteka też musi się zmieniać. Powinna stać się raczej klubem, przyjazną otwartą przestrzenią, gdzie każdy mógłby usiąść z książką, przejrzeć ją, podyskutować, poczytać na miejscu lub obejrzeć adaptację filmową, nawet bez konieczności wypożyczenia. Rozszerzanie działań biblioteki w obszarach kultury, oświaty i nauki, nie jest w żadnej mierze konkurencyjne wobec innych instytucji działających w Suwałkach. Jest dopełnieniem życia kulturalnego w mieście. Szeroki wachlarz propozycji kulturalnych oferowanych przez bibliotekę zachęca mieszkańców do jej odwiedzania, nawet, jeśli nie są zarejestrowanymi czytelnikami. Zależy nam na systematycznej zmianie wizerunku biblioteki. Tak by nie kojarzyła się wyłącznie z regałami wypełnionymi książkami, ale też z ciekawym miejscem dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Pomóc w tym ma poprawa wizerunku poprzez unowocześnianie wystroju wnętrz bibliotecznych i przyciągające uwagę nowe logo – w ubiegłym roku został opracowany system identyfikacji wizualnej biblioteki.

Przechodząc ulicą Emilii Plater do biblioteki, czyli do najmądrzejszego budynku w mieście, jak mawiają niektórzy suwalczanie, zaprasza malutki krasnal Kręzołek, który z tabletem siedzi u wejścia. Chcemy być interesującym miejscem, nawiązującym do tradycji, ale docierając do czytelników nowoczesnymi sposobami.

Maria Kołodziejska
Suwalska Biblioteka Publiczna



BIBLIOTEKA - SPROMOWIORS

ZABAWY Z KSIĄŻKĄ

Z Katarzyną Klimek-Michno, autorką książki *Zabawy z książką. W przedszkolu, w domu i w szkole*, rozmawia Renata Ciesielska-Kruczek

Jak mogę Panią przedstawić czytelnikom „Poradnika Bibliotekarza”? Katarzyna Klimek-Michno jest redaktorem, autorką, mamą...

Katarzyna Klimek-Michno. Jestem redaktorką i dziennikarką, z wykształcenia filologiem. Mam doświadczenie pracy w mediach i w branży marketingu internetowego. W 2010 r. otrzymałam nagrodę Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa „Phil Epistemoni – Przyjaciel Nauki”, przyznaną

dziennikarzom popularyzującym naukę. Jestem miłośniczką literatury dziecięcej, mam 6-letniej Martynki i 2-letniego Antosia.

Adresatem *Zabaw z książką* są głównie nauczyciele i rodzice dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Skąd taka inspiracja?

Do napisania książki zainspirowały mnie moje dzieci i nasze wspólne domowe zabawy związane z literaturą dziecięcą. Rytuał czytania książek towarzyszy nam od początku – od zawsze dużo naszym dzieciom czytaliśmy – ja i mąż. Uwielbiamy te wspólne chwile; dzieci bardzo szybko połknęły książkowego bakcyła. W pewnym momencie zauważyłam, że przeczytane książki inspirowały córkę do samodzielnego wymyślenia zabaw – często wcielała się w role różnych bohaterów literackich, mnie również przypisywała konkretne role i odgrywałyśmy scenki. Ale też na bazie literatury rozwijałyśmy zabawy plastyczne – tworzyłyśmy papierowe kukielki z wizerunkiem ulubionego bohatera, malowałyśmy farbami sceny z książek, lepiliśmy z plasteliny wybranych bohaterów, tworzyłyśmy papierowe rekwizyty dla postaci, domki z kartonu, elementy dekoracji, zakładki i zawieszki na drzwi inspirowane przeczytanymi książkami. Gdy córka była nieco starsza, polubiła zabawę w tworzenie książeczek, na przykład składanych w harmonijkę – wymyślała jakąś historię, którą ja zapisywałam na poszczególnych stronach, a ona uzupełniała rysunkami. Popularnością w naszym domu cieszyły się też zabawy w wymyślanie bajek. Oczywiście zainspirowała nas do tego również literatura dziecięca.



Katarzyna Klimek-Michno: *Zabawy z książką. W przedszkolu, w domu i w szkole*. Kraków: Wydawnictwo Bliżej Przedszkola, 2018.

Kiedyś wymyśliłam historię o dwóch rezolutnych siostrach Mariannie i Michalinie – ich przygody tak bardzo przypadły córce do gustu, że rozwijane były jeszcze bardzo długo, dziecko chętnie też dopowiadało, wymyślało nowe wątki albo sugerowało zakończenie danej przygody. Mój mąż również miał „swoją” opowieść – o lisku i małpce – którą córka chętnie słuchała np. podczas wspólnych spacerów, jedzenia posiłków itd. Teraz te wszystkie zabawy i rytuały odtwarzamy również z młodszym dzieckiem. Synek wkrótce rozpocznie przygodę z przedszkolem, więc chętnie słucha opowieści o małym Antosiu, który zostaje przedszkolakiem. W podróży, gdy zaczyna mu się nudzić, również dajemy upust wyobraźni i wymyślamy jakieś bajki, przyłącza się do tego również córka i opowiada bratu bajkowe historyjki.

Celem publikacji *Zabawy z książką* było pokazanie, że literaturę można promować na wiele sposobów. **Książka może być towarzyszem małego człowieka w różnych porach dnia, nie tylko podczas wieczornego czytania.** Chciałam w jednym miejscu zgromadzić rozmaite pomysły i przykłady, jak można rozwijać zainteresowania czytelnicze i jednocześnie dostarczać dzieciom okazji do twórczej zabawy zarówno w domu, jak i w przedszkolu. Propozycje zabaw można wplatać do zaplanowanych wcześniej przez nauczyciela aktywności, ale też wykorzystać w ramach swobodnej zabawy. Dzieci i nauczyciele mogą sami wymyślać, tworzyć, rozwijać przedstawione zabawy. Bazę może stanowić jakaś powszechnie znana zabawa, prosta czynność, którą modyfikujemy pod kątem literackim. Ważna jest sama świadomość, że książki można wykorzystać do ciekawej zabawy w parach, w grupie, podczas samodzielnie spędzanego czasu – na różne sposoby i w różnych okolicznościach.

Proponowane pomysły inspirowane literaturą dla dzieci wzmocniają w najmłodszych odbiór treści poznanych książek. Jak pogrupowane zostały rodzaje zabaw?

Pierwszy rozdział poświęcony jest inspiracjom literackim w twórczości plastycznej dziecka. Przedstawione są w nim przykłady książeczek do samodzielnego tworzenia. Może to być np. książka obrazkowa, album przyrodniczy, fantastyczne twory, książka kucharska, dotykowa, interaktywna, aktywizująca, „kinowa” książka, autobiografia i pamiętnik. Pomysłów może być wiele, zarówno w zakresie tematyki, jak i formy i sposobu wykonania. Źró-

dłem inspiracji może być właśnie literatura dziecięca i twórczość konkretnych autorów, ilustratorów, artystów. Opisując tworzenie wybranego rodzaju książeczki, podaję dodatkowo inspirację i rekomendację dotyczącą konkretnych książek z literatury dziecięcej, po które moim zdaniem warto sięgnąć i poznać wspólnie z dzieckiem. Omówione aktywności plastyczno-literackie to też m.in. literackie puzzle i układanki, kolekcje związane z książkami, czytnik przyszłości, gadżet literacki, makietka krainy, zabawa w portrecistę i wiele innych. Drugi rozdział poświęcony jest inspiracjom do swobodnej zabawy i tutaj mamy podział na zabawy tematyczne, językowe oraz muzyczno-ruchowe. Wśród tematycznych – opisane zostały m.in. zabawy w bibliotekę, w wydawnictwo, w fantastyczne radio, w tworzenie gazetki literackiej albo szukanie weny twórczej. Zabawy językowe to z kolei przykłady aktywności, które mobilizują dzieci do: wymyślania własnych historii, poszerzania zasobu słownictwa, opowiadania treści książek oraz nauki liter. Znajdziemy tutaj m.in. „zabawę w gdybanie”, „pomieszane wątki”, „paluszkowych bohaterów” czy zabawę pt. „Ja rysuję, Ty wymyślasz”. Zabawy muzyczno-ruchowe udowadniają, że różne ćwiczenia sprawnościowe, fizyczne, ale też rytmiczne, związane z muzyką można łączyć z promowaniem literatury i czytelnictwa. Na przykład „Opowieści z piłką i skakanką” – to zabawa ruchowa, podczas której tworzymy opowiadanie. Bohaterami historii zostaje piłka i skakanka. „Twórczość o różnych porach dnia” to zabawa zachęcająca do tworzenia własnych wylizczank, wierszyków czy po prostu krótkich zdań związanych z różnymi aktywnościami przedszkolnymi, do których następnie wymyślana jest melodia.

Podkreśla Pani znaczenie codziennej lektury w życiu najmłodszych. Jakimi kryteriami powinni kierować się dorośli w doborze literatury dziecięcej?

Myślę, że ważna jest różnorodność. Warto, żeby na półce maluchów i starszaków znalazła się zarówno klasyka, jak i literatura współczesna. Dobrze jest przybliżyć dzieciom twórców, których znaliśmy z własnego dzieciństwa, ale warto być otwartym i szukać nowości, poznawać, sprawdzać, śledzić rynek wydawniczy. Warstwa językowa, tematyka książki, ale też warstwa graficzna, jakość ilustracji – to kolejne kwestie, na które dobrze jest zwracać uwagę. Uważam, że duże znaczenie ma wiek dziec-



ka – książka powinna być dostosowana do odbiorcy. Jeszcze istotniejszy jest chyba etap rozwoju, dojrzałość emocjonalna dziecka, poziom jego wrażliwości. To, co jedno dziecko przyjmie z obojętnością, inne odbierze z lękiem i może się zniechęcić. Warto też obserwować, jak kształtują się zainteresowania czytelnicze dziecka. Na przykład moja córka uwielbia taniec, muzykę i balet i idąc do biblioteki często szuka pozycji, które fabułą będą nawiązywać do tej tematyki.

Proszę podpowiedzieć jak skutecznie rozbudzić w dzieciach zainteresowanie książką, jak oczarować je magią lektury?

Samo mówienie o korzyściach płynących z czytania nie wystarczy. Potrzebne jest działanie. Dzieci uczą się i poznają świat poprzez obserwację. Naśladują dorosłych, więc jeśli chcemy rozbudzić w nich miłość do literatury, to sami powinniśmy być nią zainteresowani. W sposób szczerzy, autentyczny, naturalny. Jeśli dziecko widzi, że rodzic sam czyta, otacza się książkami, cieszy się z nowych lektur, to zyskuje wzór. Zainteresowanie książkami można też rozwijać właśnie poprzez rozmaite zabawy, o których już mówiliśmy. Dziecko czuje wówczas, że ma moc sprawczą, samodzielnie tworzy, wymyśla, daje upust fantazji, może podejmować różne działania, a to wszystko dzieje się w towarzystwie książki, opowieści, bohaterów. Ważne, by było to naturalne, przyjemne, a nie kojarzyło się z przymusem czy przykrym obowiązkiem.

Czy kraina książki dla dzieci w wieku przedszkolnym staje się ciekawsza poprzez zabawę?

Uważam, że tak. Dla dzieci, które lubią czytać/słuchać czytanych książek i mają mocno rozwinięte nawyki czytelnicze, zabawy książkowe są pewnego rodzaju uzupełnieniem, dopełnieniem lektury, pozwalają na jeszcze lepszy rozwój i aktywności na różnych płaszczyznach. Dla dzieci, które nie są tak zaznajomione z literaturą i nie obcują często z książkami, zabawy mogą być punktem wyjścia do zmiany postawy. Mogą zainteresować twórczością, skierować uwagę w stronę wybranych tytułów, rozbudzić chęć poznania książek. A więc mamy tutaj wówczas odwrócony kierunek – od zabawy do literatury.

Napisała Pani: „czytanie książek należy chyba do najprostszych i najbardziej dostępnych form promowania czytelnictwa wśród przed-

szkolaków”, jednak czytanie plus aktywne przeżycie treści wyzwala dodatkowo w małych odbiorcach pozytywne emocje...

To prawda. Widzę to bardzo wyraźnie po moich dzieciach – książki są dla nich źródłem rozmaitych emocji, wywołują uśmiech, wzruszenie, zaciekawienie, radość ze zdobytej wiedzy albo odkrytej prawdy.

Mnie zaciekała zabawa z kategorii muzyczno-ruchowej pt. ręce opowiadają.

To zabawa, która polega na tym, że dzieci przedstawiają treść wierszyków za pomocą ruchów rąk. Na przykład maszerują palcami po ramieniu albo delikatnie pukają w głowę niczym w drzwi. Za pomocą gestów i ruchu można też zobrazować wymyśloną samodzielnie opowieść. Małe dzieci lubią zabawy paluszkowe i tzw. masażyki, więc ideę można przenieść na przedszkolny grunt. Wspólne słuchanie albo opowiadanie, połączone z wykonywaniem ruchów, może być dla nich interesującą aktywnością. Można wspólnie wymyślać treść historii, a można też sięgnąć po znane utwory i wylczanki – polecam np. publikację Marty Bogdanowicz: *Przytulanki, czyli wierszyki na dziecięce masażyki*, Gdańsk, wydaw. Harmonia, 2003.

W rozdziale „Promowanie czytelnictwa” opisane zostały wydarzenia odbywające się w przedszkolach połączone między innymi z akcjami bibliotecznymi. Aktywizują one dzieci, ale też i rodziców.

Siła promocji rośnie jeśli działania mają charakter zespołowy, dlatego warto, żeby przedszkola podejmowały współpracę z bibliotekami, instytucjami kultury i przedstawicielami środowiska literackiego. Możliwości jest bardzo dużo i właśnie to chciałam pokazać w tym rozdziale. Można włączyć się w wydarzenia międzyprzedszkolne czy też akcje i kampanie prowadzone na skalę ogólnopolską. Można prowadzić zbiórki książek, wymiany bezgotówkowe, uczestniczyć w festiwalach albo spotkaniach literackich. Wydarzenia, ważne dni i święta, które organizowane są w przedszkolach, również mogą mieć literacki charakter. Istotna w tym wszystkim jest też współpraca z rodzicami – w *Zabawach z książką* poświęcony jest temu zagadnieniu oddzielny rozdział. Czytelnicy znajdą w nim przykłady, jak zainteresować rodziców przedszkolaków literaturą dziecięcą, na jakie aspekty zwrócić uwagę w ramach pedagogizacji,



a także, w jakie konkretnie działania mogą włączać się rodzice i dzieci. Zamieszczone zostały też ciekawe inicjatywy z wybranych przedszkoli, pokazujące jak aktywizowani są rodzice, a także treści do zamieszczenia na plakacie skierowanym do rodziców oraz przykład ankiety na temat czytelnictwa i popularyzowania literatury wśród przedszkolaków.

Wydawnictwo „Blżej przedszkola”, w którym została opublikowana Pani książka jest organizatorem projektu „Książka (dla) przedszkolaka”?

Tak, jest to projekt, który zachęca nauczycieli do podejmowania działań promujących czytelnictwo wśród przedszkolaków. Prowadzony jest też z myślą o tych, którzy chcą wspierać małych pacjentów szpitali poprzez organizację zbiorów książek, gier, materiałów plastycznych itd. Projekt zachęca też do tworzenia przedszkolnych punktów wymiany książek. Aby wziąć udział w projekcie, wystarczy przeprowadzić dowolne działania/zajęcia/zabawy/inicjatywy promujące czytelnictwo i podzielić się nimi na stronie „Blżej Przedszkola”. W mojej książce również opisałam przykłady inspirowanych praktyk zgłoszonych przez przedszkola w ramach projektu „Książka (dla) przedszkolaka”. Warto się z nimi zapoznać. To może być punkt wyjścia do zapoczątkowania działań w swoim przedszkolu, szkole czy bibliotece.

Warto też zwrócić uwagę na drugi projekt czytelniczy Wydawnictwa BLIŻEJ PRZEDSZKOLA, „Przyjaciel (Nie)Potrzebnej Książki”. Na adres redakcji można przesyłać książki, które w naszych domowych bibliotekach leżą zapomniane – lub takie, którymi po prostu chcielibyśmy podzielić się z innymi. Zebranych w ten sposób publikacjami wydawnictwo dzieli się z innymi osobami lub placówkami, które potrzebują takiego „książkowego” wsparcia. Książki uzyskane w ramach akcji można wziąć sobie również podczas odwiedzin w siedzibie redakcji lub podczas organizowanych przez BLIŻEJ PRZEDSZKOLA konferencji.

„Przyjaciel (Nie)Potrzebnej Książki” to dobra okazja do promocji wśród dzieci i dorosłych czytelnictwa oraz bezinteresownego dzielenia się, a także, co równie ważne, projekt daje możliwość nadania „drugiego życia” książkom, które nam nie są już potrzebne, a komuś innemu mogą się przydać i sprawić wielką radość.

Pani książka ma formę poradnika. Oprócz przykładów gier i zabaw inspirowanych bohaterami literackimi i treścią książek, co jeszcze w niej znajdziemy?

Wydanie wzbogacają wywiady z Ewą Stadtmüller, autorką ponad stu książek dla dzieci, oraz nauczycielami, którzy podają przykłady, w jaki sposób można pomysłowo promować czytelnictwo wśród przedszkolaków, uczniów i ich rodziców. Dzięki temu można dowiedzieć się na przykład, co jest ważne, gdy prowadzimy spotkanie autorskie z jakimś twórcą, jak zorganizować kącik, biblioteczkę czy kółko czytelnicze i literackie oraz gdzie szukać informacji o inicjatywach związanych z literaturą. W jednym z rozdziałów zamieszczony został wykaz przykładowych akcji, kampanii, projektów, instytucji, konkursów i nagród (wraz z adresami stron WWW). Czytelnicy mogą też zainspirować się wywiadem z Dorotą Smoleń, redaktorką, dziennikarką, mamą trzech synów, promującą czytelnictwo wśród uczniów szkoły podstawowej.

Dziękuję bardzo za szczegółowe przedstawienie czytelnikom „Poradnika Bibliotekarza” treści Pani książki. Jestem przekonana, że pomysły w niej opisane będą inspiracją działań w domach, przedszkolach, szkołach czy bibliotekach. Polecam ją wszystkim, którzy pragną rozwijać w najmłodszych nawyki czytelnicze!





Wystawy twórczości osób niepełnosprawnych

w Bibliotece Pedagogicznej w Raciborzu

Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych obchodzony jest 3 grudnia. Celem święta ustanowionego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1992 r. jest przybliżenie społeczeństwu problemów osób niepełnosprawnych, upowszechnianie idei tolerancji, otwartości i szacunku dla inności, a także ukazanie korzyści płynących z pełnej integracji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym.

Biblioteka Pedagogiczna w Raciborzu od kilkunastu lat włącza się w obchody święta prezentując w swoich wnętrzach wystawy prac niepełnosprawnych artystów skupionych wokół Wydawnictwa AMUN (Artyści Malujący Ustami i Nogami). Wydawnictwo to powstało w 1993 r. w Raciborzu i jest jedną z 46 działających na świecie (i jedyną w Polsce) placówką Światowego Związku Artystów Malujących Ustami i Nogami, które od 1956 r. zajmuje się publikacją reprodukcji obrazów artystów malarzy tworzących ustami lub stopą. Są ludzie, którzy nie używają rąk podczas malowania. Tworzenie pięknych artystycznych obrazów jest dla nich normalnością, nawet wtedy, gdy stosują metody dość niekonwencjonalne. Jedni używają ust, inni nóg, po to, by przenieść na papier i płótno swoje wrażenia, uczucia, czy zaobserwowaną rzeczywistość. Nie jest istotne, że trzymają ołówek, czy pędzel w zaciśniętych ustach lub też w palcach stopy. Swoją twórczością udowadniają, że do tworzenia wspaniałych dzieł sztuki niezbędne są: wrażliwość, wytrwałość, determinacja w dążeniu do celu, czas i cierpliwość, a nie sprawne dłonie. Nasze pierwsze spotkanie z twórczością osób niepełnosprawnych miało miejsce w roku 2010, kiedy gościliśmy w murach biblioteki Stanisława Kmiecika. Podczas wernisazu w ciągu kilku minut, rozmawiając jednocześnie z publicznością, dał popis swojego kunsztu malarskiego, malując stopą fascynujący obraz, który przekazał w darze dla biblioteki. Aż trudno uwierzyć, że takie dzieła mogą wyjść spod pędzla trzymanego stopą! Byliśmy świadkami niezwykłego, twórczego spektaklu.

Od 2011 r. wystawa prac niepełnosprawnych artystów na stałe wpisała się w harmonogram działań

naszej placówki. Prezentowane w bibliotece prace to m.in. pejzaże, kwiaty i martwa natura. Wśród technik najczęściej stosowanych przez artystów możemy zauważyć: olej, pastele, akwarelę, temperę czy rysunek ołówkiem. Obrazy wykonane są bardzo precyzyjnie, z wielką starannością i dbałością o szczegóły. To zdumiewające, z jaką precyzją można oddać detale, kiedy trzyma się pędzel w palcach stóp. Te prace udowadniają, że niepełnosprawność nie musi być przeszkodą w realizowaniu marzeń czy pasji. Te niezwykle obrazy, które co roku wypełniają wnętrza naszej biblioteki, są z zachwytem i podziwem oglądane przez wszystkich odwiedzających nas czytelników. Zapraszamy także uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Dla wszystkich oglądających jest to wielka lekcja pokory, skłania do refleksji, do zastanowienia się, jak często, będąc w pełni sprawnym, narzekamy na drobne niedogodności.

W 2018 r. wnętrza Biblioteki Pedagogicznej stały się również przestrzenią dla twórczości podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej w Raciborzu. A rok 2019 rozpoczęliśmy wystawą prac osób niepełnosprawnych „Niepodległa bez barier – od morza do Tatr”. Prace są pokłosiem XVI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „SZTUKA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH” organizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla uczestników warsztatów terapii zajęciowej oraz niepełnosprawnych mieszkańców domów pomocy. Celem konkursu jest popularyzacja szeroko rozumianej idei integracji poprzez promowanie i nagradzanie twórczości artystycznej osób niepełnosprawnych. Na ekspozycję złożyły się wybrane prace pokonkursowe w czterech kategoriach: fotografia, malarstwo i witraż, rysunek i grafika, tkanina i aplikacja.

Wystawy prezentujące tak różnorodną działalność artystyczną osób z niepełnosprawnością na stałe wpisały się w kalendarium działań naszej biblioteki. Udowadniają, że niepełnosprawność nie przeszkadza w tworzeniu. A promocja twórczości osób niepełnosprawnych wzbogaca także świat przeżyć osób zdrowych, ma ogromny wpływ na ich zachowanie, uczy tolerancji i akceptacji.

Agata Śliwicka

I Festiwal

„Góry – Literatura – Biblioteka”

W dniach 2-8 marca 2019 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Katowicach po raz pierwszy odbył się Festiwal pod nazwą „Góry – Literatura – Biblioteka”. Gośćmi biblioteki byli wybitni polscy himalaiści i alpinisci, instruktorzy wspinaczki, podróżnicy, przewodnicy górscy, ale także dziennikarze i pisarze, pasjonaci gór.

Pierwszego dnia Festiwalu odbył się tematyczny kiermasz książek antykwarycznych. 4 marca, w Filii nr 20, gościliśmy Szymona Żoczka, podróżnika i alpinistę, założyciela projektu „Nie Przystawaj Marzyć”. Gość opowiadał o swojej wyprawie na McKinley, najwyższy szczyt Ameryki Północnej, który był kolejnym na drodze do zdobycia przez niego Korony Ziemi.

Kolejne spotkania z Ryszardem Pawłowskim, wybitnym himalaistą oraz Ryszardem Zawadą, pasjonatem gór, autorem książki *Moje wyprawy z Ryszardem Pawłowskim* poświęcone były ich wyprawom w najwyższe góry świata.

6 marca biblioteka zaprosiła na dwa spotkania. Grzegorz Gawlik, alpinista, podróżnik, zdobywca wulkanów, opowiadał o swojej ostatniej wyprawie w Himalaje oraz sytuacji kobiet w Nepalu. Autor bloga „Antek w podróży”, inny biblioteczny gość, opowiadał o swoich podróżach w Góry Kambryjskie i Santo Antão.

Podczas Festiwalu „Góry – Literatura – Biblioteka” z czytelnikami spotkali się Barbara Jendrzyczek, dziennikarka TVP Katowice, autorka filmu „Sen o Nandze”, który poświęcony jest tragicznie zmarłemu himalaistce Tomaszowi Mackiewiczowi oraz Krzysztof Wielicki, legendarny himalaista, zdobywca Korony Himalajów i Karakorum, autor książki *Jeden dzień z życia*. Spotkania cieszyły się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców, nie tylko Katowic.

Ostatniego dnia Festiwalu gościem biblioteki był Łukasz Żelechowski, niewidomy podróżnik i alpinista, współautor książki *O dwóch takich... Teraz Andy*. Opowiadał o swoich wyprawach w najwyż-

sze góry świata (m.in. Aconcagua, Kilimandżaro, Elbrus). Spotkanie odbyło się w ramach cyklu „Niezwyczajni”.

Wśród wydarzeń nie zabrakło również spotkań dla najmłodszych. Artystyczną podróż w góry przygotowała Justyna Styszyńska – ilustratorka i autorka serii książek „Zwykli – niezwykli mieszkańcy Lasu, Łąki i Biegunów”, która zabrała młodych czytelników na górski szlak pokazując jego mieszkańców. Przygotowane zostały również warsztaty literacko-artystyczne: „Tektokracja” – inspirowane Wytwórnikiem Górą Madaleny Matoso, które pozwoliły uczestnikom stworzyć niezwykle panoramy gór, poznając jednocześnie: historie himalaistki Wandy Rutkiewicz, najwyższe góry świata, mieszkańców i odkrywców górskich jaskiń.

We wszystkich spotkaniach udział wzięło około 450 osób. W ramach Festiwalu prezentowane były dwie wystawy o tematyce górskiej: „Z plecakiem przez Nepal” Grzegorza Gawlika oraz „Gruzja, u stóp Kaukazu” Malkolma Maćkowiaka.

Na II Festiwal „Góry – Literatura – Biblioteka” Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach zaprasza w dniach 1-7 lutego 2020 r.

Patronat medialny nad Festiwalem objął „Taternik” – magazyn dla miłośników gór, a zarazem najstarsze z aktualnie wychodzących w Polsce (od 1907 r.) czasopismo o tematyce sportowej.

**Pracownicy Działu Metodyki, Analiz i Promocji
Miejskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach**



GÓRY
Literatura
Biblioteka



BIBLIOTEKA - SPOROPODÓRSKA - WYLETOWA

„Tydzień z Internetem” to ogólnoeuropejska kampania koordynowana przez organizację pozarządową All.Digital. Co roku włącza się w nią kilkadziesiąt krajów. Ich mieszkańcy biorą udział w spotkaniach, seminariach czy też warsztatach, dzięki którym odkrywają potencjał internetu.



Do tej pory w akcji w całej Europie uczestniczyło już ponad milion osób. Koordynatorem polskiej edycji jest Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, wspierana przez liczne grono partnerów.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Kozłowskiej w Dąbrowie Tarnowskiej po raz piąty włączyła się w kampanię. W 2015 r. przeprowadziliśmy warsztaty dla seniorów z obsługi tabletów i robienia selfi, rok później rozmawialiśmy o e-zakupach i bezpieczeństwie w sieci, w 2017 r. zachęcaliśmy do zainspirowania się dostępnymi w sieci materiałami na temat majsterkowania, gotowania i szycia. Rok temu zastanawialiśmy się nad weryfikowaniem posiadanych informacji o świecie i do patrzenia na różne wydarzenia z innej perspektywy. W tym roku „Tydzień z Internetem” obchodzony był w dniach od 25 do 31 marca, a tematem przewodnim było świadome korzystanie z informacji. „Na tapetę” wzięte zostały „fake newsy” i krytyczne myślenie. Dział dla Dorosłych i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej zrealizował cykl warsztatów dla młodzieży pt. „Nie daj się fake newsom”. Celem zajęć było poszerzenie wiedzy na temat informacji, rozwinięcie umiejętności jej oceny oraz kształtowanie krytycznej posta-

wy wobec niej. Młodzież dowiedziała się czym są fake newsy i jakie mogą być konsekwencje ich rozpowszechniania. Uczniowie podczas zajęć podejmowali decyzje czy dana informacja jest prawdziwa czy też nie. Przy pomocy testu CRAAP pracując w grupach oceniali rzetelność artykułów opublikowanych w internecie. Dyskusje i rozmowy pozwoliły odpowiedzieć na pytania: dlaczego trudno odróżnić prawdę od fałszu? W jaki sposób ocenić czy dana informacja jest wiarygodna czy nie? Młodzież chętnie i z zaangażowaniem uczestniczyła w warsztatach, m.in. dzieliła się swoim doświadczeniem w zetknięciu z fałszywymi informacjami. Podczas „Tygodnia z Internetem” w zajęciach wzięli udział: uczniowie ZSP nr 1 i nr 2 w Dąbrowie Tarnowskiej oraz podopieczni 6-24 Hufca Pracy w Dąbrowie Tarnowskiej wraz z opiekunami.

Jadwiga Kusior

▲ Fot. w artykule z archiwum biblioteki



Biblioteka na Poziomie w Lublinie

Biblioteka Na Poziomie MBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie to nowoczesne wnętrze zamknięte w niepozornym budynku usługowym. Od progu zachwycają odważne i funkcjonalne rozwiązania: szklana podłoga, dwie antresole i duża przestrzeń z wieloma udogodnieniami dla czytelników. Kolory, które dominują to biel, szarość, fiolet i zieleń. Biblioteka jest jasna i przestronna.

Na pierwszy plan wysuwa się połączenie betonu i szkła ocieplone naturalnym drewnem, zastosowanym przy więźbie dachowej i okładzinie schodów. Księgozbiór dla dorosłych mieści się na pierwszym poziomie. Ergonomiczne regały nie wymagają użycia drabinek, dodatkowo są wyposażone w wygodne siedziska z oświetleniem. Mieści się tutaj także kącik czytelniczy z fotelami i niskimi stolikami w formie sześcianów. Pod jedną z antresoli znajdziemy przytulne miejsce do słuchania audiobooków z sześcioma stanowiskami. Lektura dla



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO



➔ Fot. w artykule z archiwum biblioteki

młodzieży znajduje się na półkach usytuowanych przy schodach, prowadzących na pierwszą antresolę ze szklaną podłogą połączoną z zieloną trawą i białymi siedziskami. Młodzi czytelnicy bardzo chętnie korzystają z tej przestrzeni. W Bibliotece Na Poziomie doskonale czują się także najmłodszy, miękka fioletowa wykładzina i dwa domki z oświetleniem zachęcają, aby zatopić się w świecie dziecięcej wyobraźni z ulubioną książką lub grą. Ostatni poziom to antresola z czytelnią komputerową i miejscem do nauki, jest także wykorzystywana do warsztatów dla małych grup. Bogaty księgozbiór, audiobooki, czasopisma, 5 stanowisk komputerowych oraz konsola PS4 z goglami przyciągają rzeszę nowych czytelników. Do dyspozycji są także trzy toalety, jedna dla niepełnosprawnych i jedna z przewijakiem.

Biblioteka Na Poziomie to zespół trzech osób łączących w sobie kompetencje: animatora kultury, pedagoga, dziennikarza, politologa, socjologa i religioznawcy. Takie zestawienie jest dużym atutem w codziennej pracy, pozwala na swobodne poruszanie się w rozmaitych dziedzinach. Różnorodność umiejętności pracowników pozwoliły stworzyć bogatą ofertę kulturalną. Wspólnie z mieszkańcami został wypracowany program działań cyklicznych, a wśród nich: klub czytelniczy, warsztaty plastyczne dla dzieci i dorosłych, kurs komputerowy dla seniorów, Bajkoranki – spotkania z książką dla najmłodszych i ich opiekunów. Biblioteka jest miejscem, w którym realizowane są projekty zainicjowane przez bibliotekarzy, mieszkańców i Radę Dzielnicy, np.: „Szerokie ocieplenie sąsiedzkie”, turniej gier, wspólne ubieranie choinki, kurs asertywności dla kobiet. Biblioteka Na Poziomie współpracuje także z lokalnymi placówkami edukacyjnymi: żłobkiem, przedszkolem i szkołą.

Biblioteka dziś to wiele wyzwań i możliwości, cieszymy się, że tak pięknie i przestronne wnętrza, przyjazne dla wszystkich pomaga nam w realizacji tych zadań.

Magdalena Opałka



Felieton



#biblioteka

Powiedzenia *wszystkie drogi prowadzą do Rzymu* – używano od czasów starożytnych w kontekście oczywiście potęgi Imperium Rzymskiego i jego rozległej sieci dróg wiodących ze stolicy – Rzymu. Bez względu na to czy dzisiaj jest już anachronizmem, nadal funkcjonuje i potocznie, i w literaturze. Znaczenie tego powiedzenia od razu skojarzyło mi się z hasłem tegorocznego Tygodnia Bibliotek 2019: #biblioteka. Dlaczego? Już wyjaśniam... do Rzymu prowadzi wiele dróg i obojętnie którą pojedziemy, zawsze tam trafimy. Co to może mieć wspólnego z #biblioteka? I tak, od samego znacznika zaczynając... # (pot. kratka, krzyżyk, płotek, ang. *hash*) – symbol używany najczęściej do oznaczania komentarzy w plikach konfiguracyjnych i językach programowania. Od potocznej nazwy symbolu pochodzi kolokwialny czasownik odhaszować („odkomentować”), czyli usunąć znak komentarza w danej linii programu. Jest on także używany w zastępstwie słowa „numer” – np. #1 oznacza numer 1.

Dalej... idąc po znaczeniach znaku kratki (w skrócie)... W teorii mnogości oznacza MOC zbioru, w językach programowania i plikach konfiguracyjnych określa POCZĄTEK komentarza, w języku C i innych pochodnych stawiany jest przed nazwą DYREKTYWY preprocesora. W makrach... podwójny znak ## służy ŁĄCZENIU symboli, w witekście IDENTYFIKUJE kolejne elementy [...] lub [...] OKREŚLA nagłówki [...], w serwisach społecznościowych OTAGOWUJE wysyłane wiadomości ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Kratka_\(symbol\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kratka_(symbol))).

Kontynuując, ale od technicznej strony... Źródła podają znaczenie słowa #: (z ang. hashtag) – słowo lub wyrażenie poprzedzone symbolem # (ang. hash), bez użycia spacji, będące formą znacznika (ang. tag). Krótkie wiadomości na mikroblogach i serwisach społecznościowych takich jak Facebook, Twitter, Instagram [...] mogą być oznaczone przez dodanie kratki przed ważnymi słowami [...] Hasztagi umożliwiają grupowanie wiadomości, ponieważ można wyszukać komunikaty, w któ-

rych zawarto dany hashtag [...] używane w technologii informacyjnej do podkreślenia specjalnego znaczenia (<https://pl.wikipedia.org/wiki/Hashtag>).

Cóż... jeszcze dalej, po linii obyczajowej... Podobno całe zamieszanie z hashtagiem powiązane jest z aktorem Charlie Sheenem, który swego czasu pędził (mało powiedzieć) hulaszczy tryb życia (kokainowe balangi i nie tylko). On to bowiem podobno wypromował **hasztagi**, kiedy to w 2011r. cieszył się na Twitterze liczbą miliona fanów – dodał słowo #winning (zwycięstwo) z charakterystycznym znacznikiem. I tak od Twittera się zaczęło... **Twitterowy** znaczek wyszedł już poza ramy serwisu i zyskał popularność na ponad 140 portalach i platformach blogowych. Tak oto # stał się symbolem nowego trendu w komunikacji internetowej, dodaje się go nie tylko do tematycznego katalogowania wypowiedzi, ale też do ubarwiania wiadomości na chacie czy w e-mailu, np. #TyleWygrać #NajlepszyDzieńEver #Klasyk (<https://www.transfergo.com/pl/blog/hashtag-czyli-o-co-chodzi-z-tymi-hashtagami>).

I dalej, przechodząc łagodnie do dalszych rozważań... Systemów porządkowania informacji jest bardzo wiele. Przykładowo układamy książki na półkach alfabetycznie, tematycznie... katalogujemy, sporządzamy notatki za pomocą fiszek i oprogramowania. Dzięki nowym narzędziom nasze możliwości informacyjne z dnia na dzień są coraz większe. Teraz jesteśmy na etapie tagów i hashtagów, wręcz rzuciliśmy się w tagi i hashtagi. I to nie tylko specjaliści w poszczególnych dziedzinach, ale również „zwykli” użytkownicy. Robimy to wszyscy.

Współczesna biblioteka kiedyś mocno osadzona w historii, stopniowo nieśmiało „puszczała oko” do nowości technicznych, dzisiaj nie istnieje bez nowoczesnej technologii, śmiało i niestandardowo spogląda w przyszłość. Biblioteka – to marka, w której w świadomości społecznej najczęściej

kojarzona z książką, ale i coraz częściej z działaniami częściowo powiązanymi z literaturą, a czasami wręcz zupełnie z biblioteką nie łączonymi (z pozoru). Pewne jest natomiast to, że nieustannie „werbujemy” nowych czytelników, bo gdzieś nad głową wiszą nam te zatrważające statystyki spadku czytelnictwa. Szeroka działalność kulturalna zatacza coraz większe kręgi. Więcej, nowe, inne... to słowa, które słyszymy chyba najczęściej...

Promowanie biblioteki poprzez media społecznościowe to zdecydowanie dobry kierunek i droga, z której już nie zawrócimy, będziemy mogli tylko dostosowywać swoje możliwości i ciągnąć w górę całe grono bibliotekarzy, wkraczając i wpisując się w całe spektrum internetu i wirtualno-globalnych działań. I zgadzam się, że opatrzenie biblioteki znakiem # ułatwia potencjalnym użytkownikom dotarcie do jej usług i zasobów. Daje znak, wręcz świadczy o tym, że biblioteka jest nowoczesną instytucją, centrum edukacyjno-kulturalnym, w którym korzystanie z nowych technologii to standard.

Na co chciałam zwrócić uwagę rozpoczynając moje rozważania od stwierdzenia: *wszystkie drogi prowadzą do Rzymu?* Na to, że #biblioteka to w moim przekonaniu, nic innego jak jego parafraza. Krótko, zwięźle, dosadnie, nowoczesnie i z wieloma możliwościami... z MOCĄ, POCZĄTKIEM, DYREKTYWĄ, ŁĄCZENIEM, IDENTYFIKACJĄ, OKREŚLNIKIEM, OTAGOWANIEM..., czyli wszystkimi tymi znaczeniami samego nawet znacznika, o którym piszę wyżej. A kontekst poza znacznikiem jest przecież ogromny... sens zasadniczy w moim swobodnym zestawieniu powiedzenia z hasłem #biblioteka, to podkreślenie szczególnego znaczenia biblioteki. Inaczej: #biblioteka = wszystkie drogi prowadzą do... BIBLIOTEKI.

Olga Nowicka

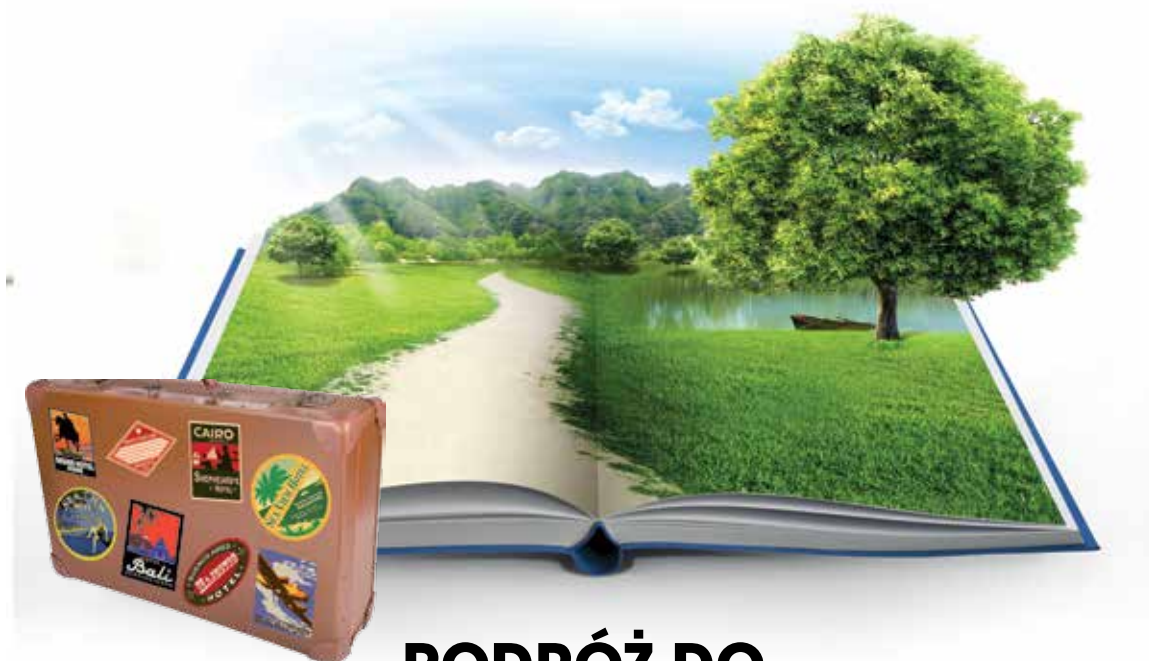
Miejska Biblioteka Publiczna w Chranowie

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” poleca lekturę książki

O czym mówią rzeczy? Świat przedmiotów w literaturze dziecięcej i młodzieżowej (praca zbiorowa)

Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2019, s. 294
Seria „Literatura dla Dzieci i Młodzieży – Studia”. Nr 14, cena 37 zł

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego SBP:
www.sbp.pl/sklep; sprzedaz@sbp.pl



PODRÓŻ DO KSIĄŻKOLANDII

Zajęcia dla młodszych dzieci

Cele:

- prezentacja zadań i roli biblioteki, a szczególnie biblioteki publicznej,
- zachęcenie do wypożyczenia książek poprzez ciekawą formę kontaktu z biblioteką i książką,
- rozbudzenie motywacji czytelniczych,
- kształtowanie umiejętności pracy w grupie,
- rozwijanie współpracy między biblioteką publiczną i biblioteką szkolną.

Uczestnicy: dzieci w wieku 6-8 lat.

Formy pracy: zbiorowa (dla całej grupy), indywidualna, zespołowa.

Metody: aktywizujące, praktyczne, eksponujące, podające.

Czas: 1 godz.

Uwagi:

- Zajęcia mogą być realizowane np. podczas Tygodnia Bibliotek, innych dni i świąt związanych z biblioteką i książką lub w każdym dowolnym czasie.
- W zajęciach nie chodzi o obszerny wykład na temat tego czym jest biblioteka (unikamy długich pogadanek), ale o zaciekanie dzieci tą

instytucją i zachęcenie do czytania.

- Unikamy prezentacji, kartek z encyklopedycznymi hasłami, wykorzystujemy własną wiedzę i przekazujemy ją dzieciom w sposób praktyczny.
- Podczas zajęć może powstać mały bałagan na półkach bibliotecznych, ale zaciekanie dzieci biblioteką jest tego warte.

Przebieg zajęć

Bilet do Książkolandii

Podróż zaczynamy przed biblioteką (wejście do budynku, przy złej pogodzie – korytarzu). Dzieci z walizki podróżnej wybierają sobie książki.

Pomoce: walizka podróżna, książki.

Środek lokomocji

Dzieci wybierają środek transportu (głosowanie) i naśladują ten pojazd (ruch, dźwięk). Tak podróżują do biblioteki (z placu przed budynkiem, z korytarza przed biblioteką). Bibliotekarz po wejściu do biblioteki czytnikiem odczytuje kody w książeczkach dzieci (pikanie zaciekawia i rozśmiesza).

Pomoce: czytnik do kodów.



Książkolandia, czyli Biblioteka wita

Bibliotekarz wita uroczyście wszystkie dzieci i wręcza im zakładki do książek.

Pomoce: zakładki.

Zakodowana prawdziwa nazwa Książkolandii

Dzieci mają za zadanie odszukać cyfry od 1 do 10 (na odwrocie z odpowiednimi literami wyrazu BIBLIOTEKA) ukryte w bibliotece. Następnie układają je w kolejności od najmniejszej do największej i odwracają – pokaże się właściwa nazwa Książkolandii – BIBLIOTEKA. Dzieci razem odczytują głośno napis.

Pomoce: kartki z wydrukowanymi cyframi 1-10 i na odwrocie odpowiednimi literami wyrazu biblioteka.

Co można znaleźć w bibliotece

Dzieci w parach losują hasła z kapelusza związane z biblioteką (np.: regał, półka, komputer, tablet, ksero, drukarka, zegar, długopis, biurko, szafa, pufy, krzesło, książki zabawki, książki dla dzieci, książki dla dorosłych) i odszukują te przedmioty w bibliotece.

Pomoce: karteczki z hasłami, kapelusz.

Świat biblioteki bez tajemnic

Bibliotekarz wyjaśnia (najlepiej na przykładach, obrazowo) co to jest biblioteka i czym się zajmu-

je bibliotekarz. Hasła (przykładowe): biblioteka, biblioteka publiczna, biblioteka szkolna, instytucja kultury, czytelnik, zbiory biblioteczne, gromadzenie, opracowanie, przechowywanie, udostępnianie, działalność (informacyjna, edukacyjna, kulturalna). Bibliotekarz wyjaśnia różne pojęcia związane z biblioteką prostym językiem, ale w takiej formie, w jakiej czuje się najlepiej, wtedy to najbardziej trafi do dzieci (dobrze jest połączyć mówienie z działaniem praktycznym w miarę możliwości, np. dzieci pod opieką bibliotekarza: stawiają pieczętkę w książce, ustawiają książki na regale we wskazane miejsce, itd.)

Pomoce: zbiory i wyposażenie biblioteki.

Zwiedzanie biblioteki

Dzieci zwiedzają bibliotekę. Bibliotekarz wyjaśnia co gdzie się znajduje.

Pomoce: lokal biblioteki.

Pytania, pytania...

Dajemy dzieciom czas na zadawanie dodatkowych pytań (np.: jeśli coś je zaciekawi, czegoś nie rozumieją).

Kolory okładek

Każdy zespół ma zadanie znaleźć odpowiednie miejsca i wyszukać na półkach oraz przynieść na ladę biblioteczną najlepiej po tyle książek ile osób liczy drużyna lub podaną konkretną liczbę. Każdy zespół dostaje inne zadanie, np.: niebieskie okładki i książki dla dorosłych polskich autorów, czerwone



ne okładki i książki dla młodzieży, czarne okładki i książki dla dorosłych obcych autorów, zielone okładki i książki dla dzieci, zielone okładki i książki popularnonaukowe. Zabawę wykorzystujemy do utrwalenia dzieciom jaki jest układ zbiorów w bibliotece.

Pomoce: zbiory biblioteki.

Głośne czytanie książki *O dzieciach, które kochają książki* Petera Carnavasa

- Dzieci siadają na pufach, siedziskach wokół czytającego bibliotekarza.
- Zadajemy dzieciom pytanie: Jak myślicie, czy to jest książka o was? (usłyszane odpowiedzi podsumowujemy po zakończeniu czytania).
- Pokazujemy dzieciom ilustracje w trakcie czytania.
- Rozmawiamy z dziećmi na temat treści książki oraz o tym co dają nam książki, co to znaczy być czytelnikiem.
- Pomoce: książka *O dzieciach, które kochają książki* Petera Carnavasa, pufy, siedziska.

Z książkami można dobrze się bawić

***Wieża z książek* – I część**

Dzieci dzielimy na drużyny. Każda grupa na słowo – start buduje jak najszybciej wieżę z książek.

***Budowle z książek* – II część**

Dzieci w zespołach tworzą budowle według własnego pomysłu.

***Książki na półkę* – III część**

Dzieci w zespołach układają książki na półki wskazane przez bibliotekarza. Zabawę wykorzystujemy do utrwalenia dzieciom na czym polega porządkowanie zbiorów.

Pomoce: książki, regały biblioteczne.

Pakujemy bagaż – czas na książki do domu

Tłumaczymy dzieciom jak można zostać czytelnikiem biblioteki i zapraszamy je z rodzicami.

Dzieci, które mają karty biblioteczne wypożyczają książki do domu.

Działanie wykorzystujemy do utrwalenia na czym polega udostępnianie zbiorów.

Certyfikat „Przyjaciel Książkolandii”

Wręczamy dzieciom pamiątkowe certyfikaty potwierdzające ich wiedzę o bibliotece.

Pomoce: certyfikaty.

Czas na podsumowanie

Dzieci, którym zajęcia się podobały podnoszą książkę w górę, te które nie są zadowolone trzymają książkę nisko.

Pomoce: książki.

Pożegnanie uczestników

Justyna Bździuch

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie



Miejsce konferencji: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN w Warszawie

Konferencji towarzyszyć będą warsztaty poświęcone rozmowom w bibliotece o trudnych sprawach młodzieży, problemom uzależnień, a także propozycje zajęć z wykorzystaniem tekstów literackich korzystnych dla rozwoju młodego dorosłego (www.sbp.pl/konferencje www.sbp.pl/warsztaty).



KTO ZABRAŁ MÓJ SER?

CZYLI O TYM, JAK POTRAFIMY RADZIĆ SOBIE ZE ZMIANAMI W NASZYM ŻYCIU



SCENARIUSZ ZAJĘĆ Z ELEMENTAMI BIBLIOTERAPII

Scenariusz składa się z części wprowadzającej i właściwej tzw. biblioterapeutycznej. Część pierwsza spotkania przewiduje ćwiczenia integracyjne, których zadaniem jest wprowadzenie uczniów w miłą atmosferę zajęć. Część druga – właściwa, obejmuje pracę z tekstem, z wykorzystaniem metod słownych. Na koniec spotkania jest przewidziane krótkie podsumowanie informacji zdobytych podczas zajęć.

Cele ogólne:

- Rozwijanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych;
- Budowanie poczucia własnej wartości;
- Rozbudzenie empatii w stosunku do kolegów;
- Kształtowanie umiejętności interpretowania utworu literackiego.

Cele szczegółowe:

Uczeń potrafi:

- określić jakie wartości w życiu są dla niego najważniejsze,

- wie jak należy definiować pojęcie sukcesu i czym dla niego jest sukces,
- określić jakie umiejętności pozwolą mu osiągnąć wymarzony cel.

Uczestnicy – uczniowie I klasy liceum.

Czas trwania – 2 godziny.

Miejsce – biblioteka lub świetlica szkolna.

Materiały dydaktyczne:

- fragment opowiadania J. Spencer: *Kto zabrał mój ser? Opowieść dla młodzieży*. Warszawa 2000, s. 23-70;
- książka D. Chwiejczak: *Czarodzieje mogą wszystko. Traktat o świecie czarów*. Warszawa 2004;
- kartki A4, długopisy, papier pakowy szary o wymiarach 1300 x 1000 mm (2 sztuki), mazaki, taśma klejąca, mała piłeczka.

Aranżacja wnętrza: ustawienie krzesel w kole, przygotowanie ławek do pracy w grupach.

Formy pracy: indywidualna, zespołowa.

Metody: pogadanka, dyskusja, praca z tekstem, wypowiedzi na forum grupy.

Literatura:

- Chwiejczak D.: *Czarodzieje mogą wszystko. Traktat o świecie czarów*. Warszawa 2004.
- Herman-Włodarczyk E.: *O biblioterapii*. „Biblioterapeuta”, 2003, nr 1.
- Krzyżewska J.: *Aktywizujące metody i techniki w edukacji*. Suwałki 2000.
- Spencer J.: *Kto zabrał mój ser? Opowieść dla młodzieży*. Warszawa 2000.
- Szuttenbach S.: *Biblioterapia szansą nie tylko dla książki*. „Przegląd Edukacyjny”, 2003.
- Suska E., Kwiatkowska V.: *Praktyczny poradnik dla nauczyciela*. Warszawa 1994.

Przebieg zajęć:

Wprowadzenie:

1. Powitanie uczestników spotkania.

2. Zabawa „Życiorys na literę”.

Uczestnicy siedzą w kręgu. Każdy ma za zadanie ułożyć swój zmyślony życiorys tak, by najczęściej powtarzała się w nim litera rozpoczynająca jego imię. Następuje prezentacja, np.: Mam na imię Zbyszek, zamieszkuję w Zamościu, zbieram znaczki...

3. Zabawa „Zajączki”.

Uczestnicy siedzą w kręgu na krzesłach. Poczawszy od osoby prowadzącej, wszyscy odliczają kolejno. Prowadzący przykładając dłoń do głowy i kiwając nimi („robi zajączka”) mówi: „Zajączek numer jeden (podaje swoje imię) wywołuje zajączka numer (podaje imię uczestnika spotkania). Wywołany „zajączek” kiwa swoimi „uszami” i wywołuje następnego, podając, jak poprzednio, imię, swój numer oraz numer i imię wywoływanego. „Zajączki” sąsiadujące z tymi, które akurat machają „uszami” muszą również machać tym „uchem”, którym sąsiadują z wywołanym.

Część zasadnicza:

1. Korzystając z metody aktywizacyjnej – „burza mózgów”, uczniowie starają się zdefiniować pojęcie biblioterapii i zapisują swoje pomysły na szarym papierze przyklejonym do ściany.

2. Prowadzący podsumowuje wypowiedzi uczniów a następnie podaje naukową definicję biblioterapii.

3. Zabawa „kapusta”.

Prowadzący rzuca do uczniów kulkę papieru (kapustę), która zawiera sentencje z książki pt. *Czarodzieje mogą wszystko. Traktat o świecie czarodziejów*. Zadaniem każdego uczestnika jest rozłożenie liścia kapusty a następnie uzasadnienie czy zgadza się z podaną sentencją czy też nie. Na koniec prowadzący podsumowuje wypowiedzi uczniów i podaje temat spotkania.

4. Czytanie tekstu Spencer J.: *Kto zabrał mój ser* z podziałem na role: dwie myszy – Nos i Pędziwiatr, miniaturowi ludzie – Zastąlek i Bojek.

5. Krótkie omówienie fragmentu tekstu – rozmowa wspomagana pytaniami prowadzącego np.:

- Dlaczego Zastąlek tak bardzo bał się opuścić labirynt w poszukiwaniu nowego sera?
- Czy zmiany w naszym życiu są nieuniknione? Czy możemy się na nie przygotować?

6. Moja postawa wobec zmian – metoda 6 kapeluszy.

W celu rozstrzygnięcia problemu głównych bohaterów prowadzący proponuje uczniom metodę sześciu myślowych kapeluszy, aby każda osoba w grupie aktywnie uczestniczyła w dyskusji (w tym ćwiczeniu wykorzystano cztery sposoby myślenia, dlatego prowadzący przygotowuje cztery zestawy kolorowych kapeluszy – każda osoba w grupie otrzymuje inny kolor kapelusza). Osoba w żółtym kapeluszu dostrzega nowe perspektywy rozwiązania problemu. Wierzy w sukces i powodzenie danej sprawy. Zadaniem zielonych kapeluszy jest wskazywanie zupełnie nowych, oryginalnych pomysłów. Czarny kapelusz to pesymista, który kładzie nacisk na negatywne aspekty danej sytuacji. Uczeń, który zakłada niebieski kapelusz jest bezstronnym obserwatorem. Jego zadaniem jest kierowanie pracą zespołu. Po ustaleniu określonych ról uczeń w niebieskim kapeluszu kieruje dyskusją i podsumowuje ją; dzieci w kapeluszach zielonych podają argumenty uzasadniające wybór; w czarnych – krytykują pomysły; w żółtych – wskazują zalety rozwiązania. Podsumowując zadanie liderzy w niebieskich kapeluszach prezentują wybrane argumenty całej klasie. Prowadzący podsumowuje wypowiedzi uczniów i zadaje pytanie: „Czy ciągle podążanie za serem jest dobre czy raczej powinniśmy pielęgnować już zdobyty kawałek?”



7. Moje wartości w życiu.

Prowadzący prosi aby każdy z uczestników spróbował podać przykłady dwóch najważniejszych dla niego w życiu wartości. Prowadzący analizuje pomysły uczniów i zachęca ich do dyskusji zadając pytania np. które wartości pojawiają się najczęściej i dlaczego?

Podsumowanie zajęć:

Wykorzystując metodę aktywizującą pn. „krasnołudek”, prowadzący prosi uczestników o dokończenie zdania:

„Dowiedziałem się, że”

„Zaczynam się zastanawiać ...”

Ewaluacja:

Nauczyciel rozdaje uczniom kartki z narysowaną tarczą strzelecką. Zadaniem uczniów jest ocena wyszczególnionych na kartkach elementów dotyczących zajęć. Uczeń może przyznać 0, 2, 5, 7 lub 10 punktów. Następnie są one zbierane przez nauczyciela.

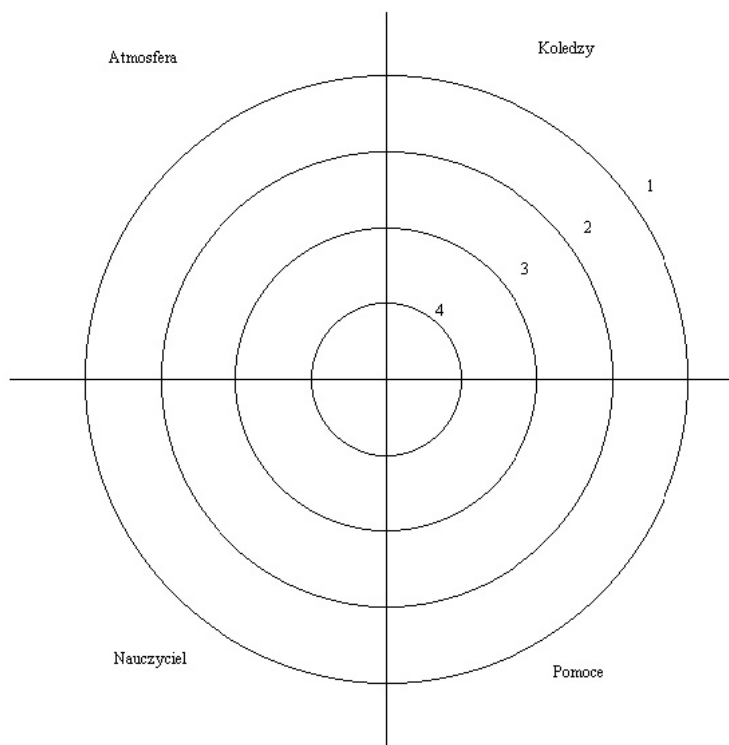
Milena Jaszczyk
Biblioteka Miejska w Łodzi

➤ Załącznik 1: Zestaw czterech kapeluszy



➤ Załącznik 2: Formularz do informacji zwrotnej – „tarcza strzelecka”

Oceń atmosferę na zajęciach, swoje zainteresowanie przedmiotem, komunikację prowadzącego oraz własny poziom energii na zajęciach stawiając znak X w odpowiednim polu.





Świat Książki Dziecięcej

RECENZJE



Światelko w tunelu trudności

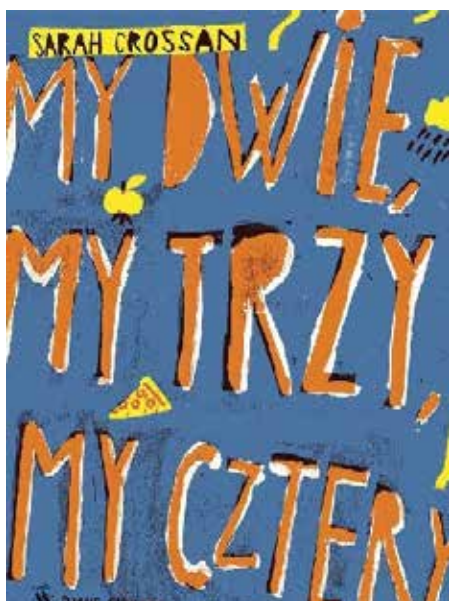
Książka irlandzkiej pisarki Sary Crossan *My dwie, my trzy, my cztery*, mającej na swoim koncie znaną i u nas powieść dla młodych czytelników *Kasieńka* (nietypową, bo pisaną... wierszem) spotkała się natchmianst z równie dobrym, a może nawet bardzo dobrym, przyjęciem. Może dlatego, że czytelnikom nieczęsto dostarcza się tak ogromnej porcji poruszających emocji i szarpających duszę uczuć, które każą zastanawiać się nad sobą, swoim stosunkiem do najbliższych, rozważać pojęcia ogólne o fundamentalnym dla człowieka znaczeniu.

Siłą przekazu tej książki mogą porównać jedynie do najlepszych dzieł literatury dla dzieci –

szwedzkiej baśni-niebaśni *Bracia Lwie Serce* (z zachowaniem wszelkich proporcji, bo mistrzyni Astrid Lindgren stworzyła arcydzieło), amerykańskiej powieści *Most do Terabithii*, czy też włoskiej *Mój dziadek był drzewem czereśniowym*. Dzieła wybitne rodzą się bowiem w różnych zakątkach świata. Ich wspólnym mianownikiem jest bardzo atrakcyjna, trzymająca w napięciu fabuła oraz – przede wszystkim – prawdziwość i prawda. I coś jeszcze – pokazanie pewnej drogi, światelka w tunelu trudności, bez pouczania, z poszanowaniem inteligencji młodego odbiorcy.

Prawdziwość i prawda... *Prawdziwość* oznacza tu wiarygodność sytuacji, portretów bohaterów (w większości są to bohaterki, choć i postaci męskie zostały zarysowane ze znajomością tematu), a także języka. Czytając, doświadcza się uczucia, że nikt nas nie zwodzi, że tak właśnie jest, tak się zdarza, tak się mówi, tacy są ludzie. *Prawda* z kolei to zgodność naszego (tj. odbiorcy) wewnętrznego porządku etycznego z porządkiem etycznym prezentowanym w dziele literackim (w tym wypadku rzeczownik *dzieło* został użyty rozmyślnie, jako wyraz wartościujący).

Świat pełen jest trudnych sytuacji. Trzynastoletnia Apple, bohaterka i narratorka, doświadcza ich wiele – zapamiętane z wczesnego dzieciństwa porzucenie przez matkę, konfliktowe (choć zarazem uporządkowane) życie u boku babci, niespodziewane spotkanie z nieznaną siostrą, zdrada najlepszej przyjaciółki, zawód związany z pierwszym zauroczeniem, wybryki matki zagubionej w świecie przerastającym jej stopień dojrzałości. Apple zostaje też postawiona w skrajnie trudnych dla trzynastolatki sytuacjach, wywołujących lęk o bliskie osoby. Właśnie ów lęk pozwala bohaterce rozpoznać, jak bardzo są jej one bliskie, jak wielkie



mają znaczenie. Doświadczenie lęku łączy się z doświadczeniem miłości, co pozwala odkryć miejsce tego uczucia w kształtującej się hierarchii wartości.

Szczególnym rysem świata przedstawionego w powieści jest obraz szkoły jako miejsca formalnych spotkań z wiedzą, ale i miejsca natchnionych przeżyć, mających moc odmieniania. Postać nauczyciela, który zainteresował opornych trzynastolatków poezją w najprostszy (i – paradoksalnie – najtrudniejszy) sposób, pozwalając im myśleć samodzielnie i swobodnie formułować wypowiedzi, powinna się stać (i oby tak było) inspiracją dla jak najliczniejszej rzeszy nauczycieli literatury. Pod wpływem jego działań Apple potrafi znaleźć w sobie odwagę i siłę, by stanąć w prawdzie wobec klasy. Czyta własny wiersz. Cisza jest wyrazem szoku, ale i podziwu. Ktoś zrobił coś niebywałego i wspaniałego! Bo wiersz jest i prawdziwy, i jednocześnie piękny. Na koleżanki (również te nefajne) i kolegów (również tych prześmiewczych) to oddziałuje. Poezja odmienia. Ma taką moc. Bohaterka czuje się odmieniona. Ma tę świadomość. Jej dojrzewanie do rozpoznawania wartości biegnie równoległe – w świecie doświadczeń życiowych i w świecie duchowych przeżyć związanych z kontaktem z poezją.

Powieść Sary Crossan budzi silne emocje. Brak tu ocen postępowania. Nie ma potępienia. Jest za to zrozumienie i gotowość do wybaczenia. Powieść wzrusza, porusza, momentami przygnębia, ale i daje nadzieję. Trzymająca w napięciu akcja prowadzi do dramatycznych zdarzeń, które – wydaje się – doprowadzą do tragedii. Ale, jak to bywa w najlepszych dziełach, pojawia się światło. Tutaj światłem w tunelu trudności okazuje się ludzkie wsparcie i sztuka słowa – poezja.

Nie jest to właściwie światło, lecz światło. Czytelnik bez trudu wierzy, że ten blask będzie mocno oświetlał dalszą drogę Apple.

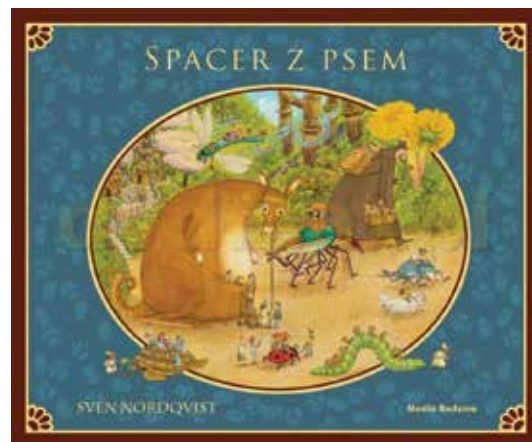
Hanna Diduszko

Sarah Crossan: *My dwie, my trzy, my cztery*. Przekł. Małgorzata Glasenapp. Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry, 2018.



Baśniowy spacer z psem

Sven Nordqvist, autor między innymi serii o zrównoważonym, choć nieco gderliwym, starszym panu Pettsonie i o wszędobylskim kocie Fin-



dusie, jest twórcą niezwykle popularnym na całym świecie, o czym może świadczyć fakt przetłumaczenia jego książek na piętnaście języków. Artysta jest laureatem wielu nagród i członkiem Szwedzkiej Akademii Książek dla Dzieci, a w wielu krajach jego książki biją rekordy sprzedaży.

Niedawno wydany *Spacer z psem* tego autora, mający formę książki obrazkowej, zachwyca pięknem, pomysłowością i humorem. Uwagę zwraca już albumowy format i layout okładki. Duży eliptyczny obrazek upodabnia książkę do starego albumu, dzięki któremu możemy zajrzeć do nieznanego i niezwykłego świata. Znajdujemy w nim na przykład podróżników w fantastycznych, żywych środkach transportu: dzieci na grzbiecie biedronki, pasażerów śmigających ważkosamolotem, ludzi siedzących w torbie wielkiego kangura, olbrzymiego wędrowca noszącego w koszykach globtrotterów, a także stadko stworków (mukli) na grzbiecie gąsienicy.

A jak się zaczyna *Spacer z psem*? Z pozoru bardzo zwyczajnie. Chłopiec ubrany w żółtą bluzę i czerwoną czapkę, dzięki czemu łatwo można go rozpoznać, wyprowadza na spacer wielkiego psa rasy komodor. Na pierwszej stronie widzimy zwyczajny dom, drzewo, ślady łap i stóp, a już na następnych czeka nas wielka przygoda. Chłopiec jedzie pociągiem w niezwykłym labiryncie, zagłęda do ponurego zamczyska, ucieka przed gigantycznymi ptakami, dociera do morskiego wybrzeża. Przybywa do krainy wielkich kotów, a także do miasta, pełnego ruchu i gwaru, gdzie w kawiarni przy rynku zasiada psia rodzinka, a obok biesiaduje kompania ogrodowych krasnali.

Każda ze stron to kolejny etap podróży chłopca i psa, ale żeby ich dostrzec wśród tłumu innych postaci, trzeba wytężyć wzrok. Autor wrzuca zarówno głównych bohaterów, jak i czytelników, w kolorowy, baśniowy świat. Bawi się formą, proporcją, miesza konteksty. Spotykamy tu ptaszyska wielkości domów i krzaki jagód tak duże, jak drzewa w sadzie.

Kapelusz, pływający po wodzie, przy uważniejszym spojrzeniu okazuje się malutką wyspą, a z kolei średniowieczny rycearz łowiący ryby jest większy od ponurego zamczyska wylaniającego się z morza.

Sven Nordqvist stwierdził kiedyś, że wspólne czytanie umacnia więź rodzica i dziecka i że to jest najważniejsze. Wydaje się, że ta myśl towarzyszyła autorowi podczas rysowania ilustracji do książki, w której bohaterowie stanowią część różnorodnego obrazkowego świata. Książka zaprasza dziecko do poznawania innych istot, otaczającej przyrody i licznych zjawisk. Wielki format podkreśla sztukę artysty i zachęca, żeby opowiedzieć z dzieckiem historię i pobuszować po zakamarkach ilustracji. *Spacer z psem* czyta się (ogląda) za każdym razem inaczej. Można śledzić losy chłopca i psa albo skupić się na ciekawym fragmencie ilustracji. Opowiadać o tym, jak bohaterowie jedzą lody, albo porozmawiać o dziwnej orkiestrze grającej w amfiteatrze czy o lisie tańczącym z damą w czerwonej sukni. Picturebook Nordqvista dobrze wpasowuje się w funkcję, jakie powinna pełnić dobra książka obrazkowa – rozwija kreatywność i wyobraźnię dziecka, uczy opowiadać historie, nazywać emocje, pomaga małemu czytelnikowi uporządkować i ułożyć sobie w głowie świat. Wreszcie – oswaja go ze sztuką. *Spacer z psem* to książka rodzinna, przeznaczona dla małych i dużych czytelników, pokazująca, że zwykłe, codzienne sprawy mogą kryć w sobie szczyptę niesamowitości.

Michał Dworakowski

Sven Nordqvist: *Spacer z psem*. Poznań: Media Rodzina, 2019.



„Docere et delectare”

Prace Heraklesa, wojna trojańska, wędrówki Odyseusza i Eneasza... Przez ponad dwa i pół tysiąclecia mity greckie i rzymskie dostarczały natchnienia artystom i pisarzom naszego kręgu kulturowego, a ich znajomość była nieodzowna, by sprawnie poruszać się w świecie sztuki i literatury. Później, w dobie preromantyzmu i romantyzmu, repertuar opowieści mitycznych, do których odwoływali się europejscy twórcy, powiększył się o mity nordyckie i celtyckie, jak również – na mniejszą może skalę – słowiańskie, bałtyjskie czy ugrofińskie. Od oper Wagnera, poprzez poematy Słowackiego, po

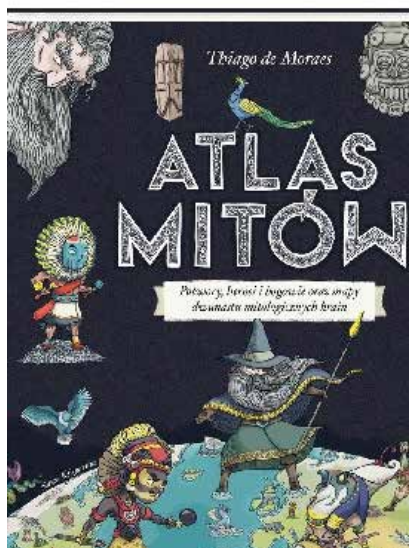
powieści i filmy *fantasy*, elementy zapożyczone z europejskich mitologii przenikają zachodnią kulturę XIX i XX wieku. We współczesnych nam czasach, odznaczających się wielokulturowością i homogenizacją globalnej kultury, polski i europejski odbiorca styka się również coraz częściej z opowieściami pochodzącymi z zupełnie innych kręgów cywilizacyjnych – równie pięknymi i głębokimi. Jako przykłady przywołać można choćby niedawny filmowy przebój Disneya *Vaiana: Skarb oceanu*, inspirowany mitologią ludów Polinezji, czy klasyczne już filmy Hayao Miyazakiego, mocno osadzone w wierzeniach japońskich.

Wydaje się więc, że choć mitologia grecko-rzymska pozostaje ważnym punktem odniesienia dla współczesności, pewna znajomość innych tradycji mitologicznych jest obecnie niezbędna kompetentnemu konsumentowi kultury, również popularnej. *Atlas mitów* Thiago de Moraes stanowi doskonały punkt wyjścia i zachętę do nabycia takiej wiedzy. Autor prezentuje w nim kosmologię i postaci wywodzące się z dwunastu tradycji mitologicznych z całego świata; każda z nich zaprezentowana jest w formie „mapy” obrazującej, jak w danej tradycji wyobrażany jest wszechświat. Czytelnik odwiedzi więc grecki Olimp i Hades, zwiedzi dziewięć światów mitologii nordyckiej, opłynie mityczną Irlandię i wyspy Pacyfiku i przebędzie położone jedna nad drugą warstwy kosmosu amazońskich Janomamów. Każdy ze światów zaludniony jest postaciami bogów, duchów i herosów, narysowanych z dużą dozą humoru i opatrzonych swoistym mitologicznym *who is who*.

Choć, jak wskazuje tytuł dzieła, mapy mitycznych krain stanowią jego główny element i *raison d'être*, każdy z rozdziałów *Atlasu mitów* zawiera też jedną lub dwie opowieści przedstawione w formie narracyjnej, jak również stronę poświęconą mitycznym stworzeniom i artefaktom pojawiającym się w danej tradycji mitologicznej. W dwóch rozdziałach znalazło się też miejsce na dodatkowe, atrakcyjne wizualnie i czytelne diagramy, prezentujące drzewo rodzinne bogów olimpijskich i dziesięć awatarów (wcieleń) hinduskiego boga Wisznu.

Na uwagę zasługuje wysoka wartość merytoryczna prezentowanych informacji: tworząc książkę, autor konsultował się ze specjalistami w zakresie opisywanych w niej kultur. Co zrozumiałe w przypadku opowieści mitologicznych, istniejących nieraz w wielu sprzecznych ze sobą wersjach i głęboko zakorzenionych w religii, tradycji





i filozofii ludów, które je stworzyły, nie do uniknięcia były pewne uproszczenia. W kilku przypadkach – przede wszystkim mitologii słowiańskiej (bardzo słabo opisanej w źródłach historycznych) – autor musiał też uciec się do rekonstrukcji. Mimo to, informacje zawarte w książce są w przeważającej mierze rzetelne, a część problemów metodologicznych poruszona zostaje w zamieszczonej na stronie redakcyjnej „Notce od wydawcy brytyjskiego”.

Atlas mitów Thiago de Moraes jest więc pozycją ze wszech miar godną polecenia młodszemu (i starszemu!) czytelnikom, którzy chcą dowiedzieć się czegoś o mitologiach świata. Poza wartością poznawczą odznacza się także bardzo wysokim poziomem artystycznym i wydawniczym, jak również dużą dawką humoru, obecnego przede wszystkim w ilustracjach. Powiedzieć można, że książka ta spełnia całkowicie wymóg stawiany dziełu artystycznemu przez starożytną maksymę *docere et delectare* – bawić i uczyć.

Szymon Gruda

Thiago de Moraes: *Atlas mitów*. Przekł. Anna Nowak. Warszawa: Nasza Księgarnia, 2018.

WYDARZENIA



Święto czytania

W słoneczny weekend 6-7 kwietnia w Centrum Praskim Koneser w Warszawie odbywały się,

zorganizowane z wielkim rozmachem przez Empik, Targi Książki Dziecięcej „Przecinek i Kropka”. Nazwa ta już dość mocno zakorzeniła się w świadomości wielbicieli dobrych książek dla dzieci, a to z dwóch przynajmniej powodów. Pierwszym jest trwająca od wielu lat akcja edukacyjna Empiku, mająca na celu promocję czytelnictwa wśród dzieci w wieku 5-8 lat, drugim zaś cieszący się dużym uznaniem Konkurs Literatury Dziecięcej „Przecinek i Kropka”, w tym roku świętujący swoją jubileuszową, dziesiątą edycję. Podczas targów zostały ogłoszone wyniki tegorocznego konkursu, w którym jury w składzie: Dorota Koman (przewodnicząca), Aleksandra Piotrowska, Ewa Solarz, Ewa Świerżewska i Ewa Gruda oceniało książki w trzech kategoriach wiekowych: 0-5 lat, 6-8 lat i 9-12 lat. Wybrane przez jury tytuły, po 5 dla każdego przedziału wiekowego, zostały następnie poddane ocenie dzieci i rodziców, którzy w głosowaniu internetowym wybrali po jednej książce z każdej kategorii. Otrzymały one tytuł Najlepszej Książki Dziecięcej Przecinek i Kropka. Są to kolejno: *Pan Kuleczka*. *Skarby* Wojciecha Widłaka (tekst) i Elżbiety Wasiuczyńskiej (ilustracje), wydaw. Media Rodzina, *Zwierzokracja* Oli Woldańskiej-Płocińskiej, wydaw. Papilon, oraz *Bez piątej klepki* Marcina Szczygielskiego (tekst) i Magdy Wosik (ilustracje) – książka wydana przez oficynę Bajka.

Ogłoszenie wyników konkursu „Przecinek i Kropka” odbywa się co roku w świątecznej, radosnej atmosferze. Tak było i tym razem. Targi książki w praskim Koneserze stanowiły znakomitą oprawę. Było to rzeczywiste święto książki i czytania. Dziesiątki barwnych stoisk przyciągały uwagę widokiem pięknych edycji i promocyjnymi cenami książek, a liczne miejsca, w których odbywały się warsztaty, dawały dzieciom wiele okazji do twórczej zabawy z książką. Można było zabawić się w detektywa lub w czarownicę, ale też stworzyć własną mapę, neon, plakat czy lalkę teatralną. Godne polecenia wydały mi się wszelkie warsztaty zero waste, takie jak tworzenie maskotki z wyróżnionego T-shirtu czy recyklingowe warsztaty architektoniczne, w których wyniku powstawały makiety miasta.

Jak mawiała Britt-Mari, bohaterka książki Astrid Lindgren, najważniejsze są dzieci i książki. Organizatorzy tegorocznych targów „Przecinek i Kropka” nie zapomnieli o tym.

Ewa Gruda

Nominacje do 26. Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego

Jury 26. Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego wybrało 10 nominacji do Nagrody.

Laureatów poznamy podczas październikowej gali.

Oto lista:

- Justyna Bednarek, *Babcocha*, Wydawnictwo Poradnia K
- Paweł Beręsewicz, *Ścisłe tajne*, Wydawnictwo Literatura
- Cezary Harasymowicz, *Mirabelka*, Wydawnictwo Zielona Sowa
- Anna Janko, *Oleś i Pani Róża*, Wydawnictwo Literackie
- Antonina Kasprzak, *Wiłka smocza dziewczynka*, Wydawnictwo BIS
- Ariadna Piepiórka, *O księżycu z komina domu na wzgórzu*, Wydawnictwo Skrzat
- Marcin Szczygielski, *Leo i czerwony automat*, Instytut Wydawniczy Latarnik
- Anna Taraska, *Kropka z Błędem*, Wydawnictwo Dwie Siostry
- Katarzyna Wasilkowska, *Kobra*, Wydawnictwo Literatura
- Rafał Witek, *Michał i 38*, Wydawnictwo Literatura.

Oliwia Brzeźniak
Centrum Literatury Dziecięcej
Miejska Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego w Oświęcimiu





WARSZAWSKIE TARGI KSIĄŻKI



23-26 maja 2019

Warszawa, PGE Narodowy

oraz 13. Targi Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA

Organizator



Organizator wykonawczy



Patronat honorowy



Patronat



Patronat medialny



Współpraca medialna



Współpraca informacyjna



Partnerzy wydarzeń dla dzieci



Festiwal Komiksowa Warszawa



Patron strefy fantastyki



targi-ksiazki.waw.pl